Po konfiskacie nakład 2-gi **Pełna tabela loterii na str. 4-ej**

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

„MIĘDZY ŻYDAMI, A CHRZEŚCIJANAMI TAKŻE NIEMA RÓŻNICY W UBIORACH; NIERZĄDNICE NIE RÓŻNIĄ SIĘ NICZEM OD ŻON PRAWYCH, ANI KAT OD INNYCH LUDZI. WYPADA WIĘC, ABY ŻYDZI NOSILI KRĄŻEK CZERWONY, A NIERZĄDNICE ODRÓŻNIAŁY SIĘ WSTĘGAMI I STROJEM GŁOWY, A KAT Z MIECZEM, WOŹNY Z LASKĄ NIECH ZAWSZE CHODZĄ"

Jan Ostroróg

Nr. 14 **Warszawa, czwartek 13 stycznia 1938 r.** **Rok XIII**

Nie można dłużej tolerować

antypolskiej działalności żydów

Rozwiązać komitet pomocy podupadłym rzemieślnikom i drobnym kupcom żydowskim

Istnieje Komitet Pomocy podupadłym rzemieślnikom i drobnym kupcom żydowskim, który rozesłał do wszystkich żydów list treści następującej:

KOMITET POMOCY PODUPADŁYM RZEMIEŚLNIKOM I DROBNYM KUPCOM ŻYDOWSKIM

Warszawa, data stempla poczt. Leszno 7 m. 6. Tel. 12-11-72.

Wielce Szanowny(a) Panie(i).

Pauperyzacja ludności żydowskiej postępuje z zastraszającą szybkością. Agitacja antysemicka przyczyniła się do wzmożenia nędzy i ubóstwa wśród rzemieślników i drobnych kupców żydowskich.

W obliczu katastrofalnej sytuacji w jakiej znajduje się ludność żydowska, szczególnie zaś rzemieślnicy, straganiarze i drobni kupcy żydowscy, powołany w swoim czasie do życia KOMITET POMOCY PODUPADŁYM RZEMIEŚLNIKOM I DROBNYM KUPCOM ŻYDOWSKIM PRZYSTĄPIŁ DO ENERGICZNEJ AKCJI POMOCY DORAŹNEJ I KONSTRUKTYWNEJ, czyniąc jak największe wysiłki, by nie dopuścić do ruiny i zagłady placówek pracy żydowskiej.

Zadania, jakie postawił sobie Komitet, wymagają jak najintensywniejszej współpracy wszystkich sfer społeczeństwa żydowskiego. Zrealizowanie podjętych przez nas planów przeciwdziałania straszliwym skutkom pauperyzacji mas żydowskich wymaga zarówno moralnego, jak i materialnego poparcia ze strony wszystkich obywateli żydów, którzy w poczuciu odpowiedzialności społecznej, zdają sobie sprawę, że TYLKO ZBIOROWY WYSIŁEK I OFIARNOŚĆ przyczynić się mogą do złagodzenia choć w części tragicznej sytuacji, w jakiej znajduje się ludność żydowska w całym szeregu ośrodków.

W przekonaniu i głębokiej wierze, że akcja nasza znajdzie zrozumienie we wszystkich sferach społeczeństwa żydowskiego Komitet nasz przystępuje do rozszerzenia podstawy jego działalności przez wciągnięcie w poczet członków jak najszerszych warstw ludności żydowskiej.

Komitet Pomocy Podupadłym Rzemieślnikom i Drobnym Kupcom Żydowskim, rozpoczynając energiczną akcję werbunkową członków, dąży do stworzenia funduszu, któryby umożliwił przeprowadzenie wielkiej i odpowiedzialnej pracy konstruktywnej, mającej na celu podtrzymanie egzystencji tysięcy placówek straganiarskich, rzemieślniczych i drobnokupieckich, którym grozi ruina w obecnej ciężkiej sytuacji, jaką przeżywa ludność żydowska.

WIERZYMY, ŻE W OBECNEJ CHWILI DZIEJOWEJ NIE MOŻE ZABRAKNĄĆ ANI JEDNEGO ŻYDA, KTÓRYBY NIE STANĄŁ RAZEM Z NAMI DO AKCJI, mającej na celu podtrzymanie i odbudowę zagrożonych placówek pracy żydowskiej i dlatego też pozwalamy sobie niniejszym zaapelować do W. Sz. P. o zapisanie się w poczet członków naszego Komitetu.

Hasłem podjętej przez nas akcji jest: „ANI JEDEN ŻYD NIE MOŻE WSKUTEK BOJKOTU I AGITACJI ANTYŻYDOWSKIEJ UTRACIĆ SWEJ PLACÓWKI PRACY ZAROBKOWANIA".

Jesteśmy przekonani, iż W. Sz. P. pomoże nam w zrealizowaniu tego hasła i w tym celu załączamy odnośną deklarację członkowską..

Z poważaniem

KOMITET POMOCY PODUPADŁYM RZEMIEŚLNIKOM I DROBNYM KUPCOM ŻYDOWSKIM W WARSZAWIE

Sekretarz gen.: (—) S. Wołkowicz.
Wice-Prezes: (—) E. Mazur.
Skarbnik: (—) R. Szereszowski.

CZŁONKOWIE PREZYDIUM:

(—) D. Eigerowa, (—) M. Friede, (—) adw. B. Zundelewicz, (—) adw. J. Wajoman.

Na treść odezwy musimy z naciskiem zwrócić uwagę. Chodzi przecież o sztuczne podtrzymanie handlu i rzemiosła żydowskiego przez „akcję konstruktywną", o stworzenie mu warunków finansowych i kredytowych takich, w których uniemożliwionoby konkurencję kupców i rzemieślników chrześcijańskich z żydami.

Rozwiązanie komitetu pomocy, który działalnością swą chce sztucznie utrwalić wyzysk żydowski w Polsce i zalanie kraju żydostwem byłoby jedyną właściwą odpowiedzią na tę akcję antypolską.

Wiec na Politechnice

Dn. 13 bm. we środę odbędzie się w Politechnice Warszawskiej o godz. 13-ej w audytorium X wiec w sprawie tytułu inżynierów, zwołany przez koła naukowe studentów P. W.

Echa sprawy ks. Radziwiłła

Ks. Wujec przesłuchany przez sędziego śledczego

Sensacyjna sprawa księcia Michała Radziwiłła Rudego wypłynęła niespodziewanie na terenie Warszawy.

W 15-tym rewirze okręgowych sędziów śledczych przesłuchany został duchowny prawosławnego Kościoła Narodowego Wujec, który udzielił chrztu narzeczonej ks. Radziwiłła Jencie Suchestow, a potem, jak wiadomo został zasuspendowany. Ks. Wujec wezwany został na świadka w sprawie małżeńskiej ks. Michała Radziwiłła.

Trzęsienie ziemi w Japonii

LONDYN, 12. 1. Wschodnią Japonię nawiedziło w ciągu ubiegłej nocy silne trzęsienie ziemi, trwające ponad 20 minut. Ośrodkiem wstrząsów pionowych i poziomych był obszar położony o 70 mil na południo - wschód od Osaka.

Pierwsze wstrząsy nastąpiły 12 minut po północy, wywołując panikę wśród ludności, która nocą w bieliźnie zaczęła uciekać z walących się domów.

Ocieplenie Chmurno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 b. m. Pogoda o zachmurzeniu dość dużym. Miejscami drobny opad. Temperatura dniem od +2 st. Tylko na Wileńszczyźnie jeszcze nieco poniżej zera st. Umiarkowane wiatry zachodnie.

Narodowcy panują nad Teruelem

Bezskuteczne wysiłki czerwonych

SALAMANKA, 12.1. Linie wojsk narodowych na odcinku północno - zachodnim i południowo - zachodnim pod Teruelem biegną w odległości 1 km. od miasta. Dalsze linie wojsk. gen. Franco od Monte Celada aż do Muela de Teruel panują nad miastem w ten sposób, że nieprzyjaciel nie może bezwzględnie zająć stolicy prowincji.

Stanowiska wojsk narodowych są tak silne, że wszelkie natarcia czerwonych wojsk skazane są z góry na niepowodzenie. Wczoraj właśnie czerwoni usiłowali nacierać na wzgórze 1076 pomiędzy Muela i Estaction. Lecz zostali odparci. Ponosząc ciężkie straty. Podczas gdy wojska narodowe działały z całą swobodą i nie ściągały nawet posiłków.

P. Maciszewski na wylocie

Wybory w Z. N. P. zdecydują czy będzie wznaczony nowy kurator

Jak się dowiadujemy, kurator Z. N. P. p. Maciszewski odbył konferencję z prezesami okręgów związku. Konferencja miała charakter informacyjny. P. Maciszewski w swoim przemówieniu z naciskiem podkreślił, że rząd w żadnym wypadku nie dopuści do wytworzenia takiej sytuacji w Związku N. P., jaka była przed dniem 30 września u. r. — bez względu na wynik wyborów, które mają się odbyć dniu 30 stycznia b. r. Ponieważ niedawno przeprowadzone wybory delegatów na walny Zjazd w Warszawie celem dokonania wyboru władz naczelnych Związku nie wykazują tendencji do gruntownej zmiany polityki Z. N. P. — gdyż większość delegatów dąży do demonstracyjnego wyboru ponownego usuniętych od władzy menerów Związku, — przeto w konsekwencji rząd będzie musiał nadal powierzyć kierownictwo Związku kuratorowi, z tą tylko różnicą, że kuratorem nie będzie nadal p. Maciszewski, lecz jeden z wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wszelkie za tym tendencyjne wiadomości rozsiewane przez wiadome źródło, jakoby czynniki miarodajne miały zmienić swoje stanowisko w stosunku do przewódców b. Zarządu Z. N. P. nie odpowiadają prawdzie.

Szef bojówek komunistycznych

wraz ze sztabem K. P. P. odpowiada za działalność wywrotową

W Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces 43-ch komunistów, wyłącznie żydów, oskarżonych o organizowanie na terenie Warszawy oraz całego państwa komórek wywrotowych. Jak widać ze sprawy niniejszej wszystkie nici poszczególnych jaczejek rozsianych w Polsce prowadzą do Warszawy, skupiając się w centralnym Komitecie Komunistycznej Partii Polski.

POŚCIG NA WIŚLE

Funkcje sekretarza Komitetu Centralnego pełnił od dłuższego czasu Abram Chaim Trebliński ze zawodu malarz pokojowy. Trebliński, którego śledzono od dłuższego czasu, dał się poznać, jako mistrz konspiracji. Używał on zwykle pomysłowych sposobów, aby zmylić czujność śledzących go wywiadowców. Kiedyś, jadąc statkiem z Włocławka do Płocka, zmylił czujność śledzących go policjantów w ten sposób, że niespodziewanie do statku przybiła jakaś łódka, w którą wsiadł Trebliński i odjechał do brzegu.

Pomimo tego, że Urząd śledczy wiedział o działalności Treblińskiego, nie aresztowano do odrazu, chcąc w ten sposób wyłapać jego kontakty.

Komunista śledzony był bez przerwy i dzięki temu wskazywał drogę policji do poszczególnych komórek. Wreszcie w 1935 roku przystąpiono i aresztowano Treblińskiego.

MAGAZYN BIBUŁY W PIWNICY

Komunista często odwiedzał dom przy ul. Nowolipie 23. Przeprowadzono tam rewizję i znaleziono tysiące wydrukowanych odezw i ulotek, przygotowanych do kolportażu. W piwnicy mieściły się również maszyny drukarskie oraz przyrządy do zawieszania transparentów. Zatrzymano tam Wolfa Postbrifa, który nie wiedząc o rewizji przyszedł do lokalu po bibułą.

CZŁOWIEK, KTÓRY „UMARŁ"

Listę 43-ch oskarżonych otwiera Abram Trebliński, ponadto zaś z grupszych ryb zasiadają na ławie oskarżonych kierownik „samoobrony partii komunistycznej", Abram Finkelstein, kierownik wydziału bezpieczeństwa Szmul Liberman, działacz ogólnożydowskiej Partii Pracy, która przeprowadza rekrutację wśród żydów na wyjazd do kolonii sowieckiej w Birobidżanie, Hersz Lewiński, radny z Międzyrzecza, Srul Gurfinkel oraz Izrael Murawiec, który oddając się pracy wywrotowej usiłował w oryginalny sposób zabezpieczyć się przed odpowiedzialnością i stworzyć sobie alibi. Murawiec, który działalność komunistyczną rozpoczął dopiero w rł 1934 już na 4 lata przed tym sprepatował sobie fałszywy akt własnego zgonu.

Wśród oskarżonych znajduje się 15 kobiet. Większość z nich odpowiada z więzienia. Siedmiu oskarżonych, wypuszczonych na wolność za kaucjami, zbieglo do Rosji Sowieckiej.

Akt oskarżenia szczegółowo podaje wyniki inwigilacji prowadzonej przez Urząd śledczy nad Treblińskim, oraz rezultaty rewizji przeprowadzonych u osób podejrzanych i u oskarżonych. Akt oskarżenia liczy ogółem 134 strony pisma maszynowego. Ponieważ oskarżeni nie przyznają się do działalności wywrotowej, Sąd badać będzie około stu świadków. Proces potrwa 10 dni.

Podczas rozprawy środowej odczytano liczący 143 strony akt oskarżenia, co zajęło około 4-ch godzin czasu, a następnie składali wyjaśnienia poszczególni oskarżeni. Żaden z nich oczywiście do winy nie przyznaje się.

W dniu dzisiejszym sąd rozpocznie badanie pierwszych świadków.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Epilog tragicznej katastrofy
Wesoły kulig pod pociągiem
Wizja lokalna na miejscu wypadku

KATOWICE 11. 1. W ub. roku zdarzyła się na przejeździe kolejowym w Kamionce pod Mikołowem wstrząsająca katastrofa. Z powodu niezamknięcia bariery na przejeździe jadący kuligiem saniami 8-miu młodych ludzi z Kochłowic wpadło pod pociąg osobowy.

Lokomotywa uderzyła w tył sań, wyrzucając na tor wszystkich pasażerów, z których 4-rej: Piotr Holeczko, Tomasz Mańka, Józef Kasprowicz i Tomasz Wilk ponieśli śmierć na miejscu, a ciała ich powlókł pociąg na przestrzeni 80 metrów, zaś dalsi 4-rej odnieśli nie groźne na szczęście rany.

Winę wypadku ponosił dróżnik kolejowy, 46-letni Tomasz Drapaka, który nie zamknął zapory na przejeździe. Epilog tej sprawy rozegrał się wczoraj przed Sądem Okręgowym w Katowicach na sesji wyjazdowej w Mikołowie. Do przerwy obiadowej przesłuchano oskarżonego i świadków, poczym dalszy ciąg rozprawy przeniesiono po przerwie obiadowej na teren, gdzie rozegrała się tragiczna katastrofa. W czasie wizji sądowej przesłuchano ponownie oskarżonego i pozostałych przy życiu świadków tragicznej katastrofy. Dalszy ciąg rozprawy odbył się wieczorem w gmachu Sądu Grodzkiego. Po przemówieniach stron, Sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok skazujący Tomasza Drapałę na półtora roku więzienia, przy czym wykonanie kary zawiesił. Sąd oskarżonemu na przeciąg lat 5-ciu Zarówno w Sądzie, jak i na miejscu katastrofy gromadziły się w czasie rozprawy wielkie tłumy miejscowej publiczności, żywo pamiętającej wstrząsającą katastrofę.

Masakra na zabawie
w Kozach

KATOWICE, 12. 1. Z Bielska donoszą, iż w miejscowości Kozy, pow. Biała, ua zabawie wiejskiej w Domu Ludowym doszło do krwawej awantury, w czasie której zostali pokiereszowani nożami trzej bracia: Jan, Marian i Alojzy Banetowie. Rannych przewieziono furmankami do szpitala, gdzie w kilka godzin Marian Banet zmarł. Alojzy Banet również **znajduje się w agonii. Policja prowadzi dochodzenie celem pociągnięcia** do odpowiedzialności sprawców bestialskiej masakry.

„Kontrolerzy" biura
obrabowali urząd pocztowy

KATOWICE, 12. 1. **Ze Śląska Opolskiego donoszą o zuchwałym napadzie bandytów na urząd pocztowy w Kupach, pow. opolski.**

Mianowicie przed budynek urzędu zajechał samochód, z którego wysiedli dwaj wytworni panowie i oświadczyli nrzędnikowi, iż przybyli na kontrolę biur. Kiedy urzędnik wprowadził ich do swego biura, bandyci sterroryzowali go rewolwerami i zrabowali z kasy 1.600 marek w banknotahc i w bilonie. Policja wszczęła pościg.

Grozil kulą

KATOWICE, 12. 1. W Katowicach aresztowano bezrobotnego Antoniego Dyrbusa, który wystosował list do dyrektora huty „Baildon" inż. Sedlanowskiego, grożąc mu zastrzeleniem. Dyrbus dołączył kulę rewolwerową i szczyptę prochu strzelniczego. Dokonał on to diatego, iż został zwolniony niedawno z huty.

Unieważnienie wyborów

KATOWICE, 12. 1. Inspektor Pracy w Katowicach unieważnił wybory do rady zakładowej, jakie odbyły się w dniu 2 listopada ub. r. na terenie huty „Ferrum" w Katowicach — Bogucicach. Stwierdzono, że Komisja Wyborcza unieważniła listę nr. 2 (Niepodległościowców), nie mając do tego żadnego powodu. W hucie muszą się wobec tego odbyć nowe wybory.

Uruchomienie działalności
Tow. Ubezp. „Przyszłość"

Uruchomienie Tow. Ubezp. „Przyszłość" wchodzi na tory realne, bowiem ogół ubezpieczonych, zorganizowany w Związek posiadaczy polis, przykłada się **samoczynnie** do utrzymania w stanie należytej **równowagi** interesów Spółki celem dalszego jej rozwoju.

Na ogólną kwotę kapitału ubezpieczonego zł. 28.000.000 już około 65 proc. posiadaczy polis zgłosiło wiążącymi deklaracjami swą 20-procentową redukcję przypadających im od T-wa świadczeń, co w wyniku finansowym pokrywa całkowicie dotychczasowe straty Spółki. Z drugiej zaś strony główny akcjonariusz (konsorcjum polskie na czele z K. K. O.) ma w tym stanie rzeczy uzasadnioną podstawę do restytuowania kapitału akcyjnego (zakładowego) w jego dotychczasowej statutowej normie: 1.000.000 zł.

W tym pomyślnym dla interesów T-wa układzie finansowym są wszelkie widoki podniesienia likwidacji Spółki, a więc **całkowitego uruchomienia** działalności T-wa, tym bardziej, iż dotychczasowe **fundusze rezerwowe** tejże Spółki w kwocie zł. 6.975.932, ulokowane w walorach i trzech dużych realnościach dochodowych, wolnych całkiem od obciążeń (dwie w Warszawie, jedna — we Lwowie) pozostają **nienaruszone**, jako zabezpieczenie ustawowe interesów ubezpieczonych, — a ogólny dochód roczny, osiągany przy administrowaniu tych funduszów, zaspakaja nie tylko koszty administracyjne Spółki, lecz pomnaża również i zasoby tychże rezerw.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAN: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR WIELKI: „Lizystrata".

KINA

ADRIA: „Płomienne serca".
APOLLO: „Królowa przedmieścia".
CORSO: „Zbieg z Jawy".
GLORIA: „Piętro wyżej".
GWIAZDA: „Historia jednej nocy"
METROPOLIS: O godz. 4.45 „Gdy kwitną bzy"; o godz. 6.45 i 8.45: „Dziewczę z temperamentem".
OŚWIATOWE T. C. L.: „o 4 „W świecie bajki", o 6 i 8' „Mali bohaterowie".
RENAISSANCE: „Tajemnica Żółtego Miasta".
SŁOŃCE: „Port Artura".
SFINKS: „Nocne Motyle".
WILSONA: „Ich Troje".

JAK TO NAZWAĆ?

Pewna popularna cukiernia w śródmieściu, ozdobiona tabliczką z napisem „firma aryjska" posiada dostawców herbaty i kawy aż w Gdańsku. Mimo, że w Poznaniu istnieje wiele poważnych firm rdzennie polskich, że cukiernię popierają wyłącznie Polacy, gdyż Niemcy chodzą do sąsiedniej cukierni niemieckiej, właś[illegible] „firmy aryjskiej" popiera obcy[illegible] o tym sądzić i jak to nazwać? [illegible] zastanowią się nad tym goście przy „małej kawie". (hs.).

KIEDY BĘDZIE PORZĄDEK W POZNANIU?

W jasny dzień strąca się na głowy przechodniów sterty śniegu z dachów kamienic w śródmieściu, wzdłuż ulic rosną wały śniegu, który czeka na postępy odwilży, błoto stale powiększa się. Mieszkańcy m. Poznania są cierpliwi i czekają kiedy tymczasowy zastępca tymczasowego komisarycznego prezydenta wyda odpowiednie polecenie zrobienia porządku. A może dopiero przyszła Rada Miejska zatroszczy się o porządek w Poznaniu?

ZGON HR. MIELŻYŃSKIEGO

We wtorek zmarł w Poznaniu ś. p. Ignacy hr. Mielżyński z Iwna. (hs.).

Z TOWARZYSTWA POLONIA — ITALIA

W czwartek d. 13 stycznia o godz. 19-ej w lokalu Klubu „Roma" przy ul. Podgórnej wznowiony zostanie kurs języka włoskiego, zorganizowany przez Towarzystwo Polsko - Włoskie w Poznaniu. (hs.).

JESZCZE JEDEN „ORGAN" POWSTAŃCÓW?

Uporczywie krążą pogłoski, że wkrótce ukaże się w Poznaniu jeszcze jeden organ byłych powstańców wielkopolskich p. n. „Głos Powstańca". Widocznie za mało jest jeszcze rozbicia i nowy organ będzie głosił „konsolidację powstańczą". (hs.).

Teatr
na Śląsku

Czwartek — 13 stycznia — Katowice — **„Na Łyczakowie".**

Piątek — 14 stycznia — Katowice — godz. 20.15 — komedia muzyczna **„Zmieniam płeć".**

Cieszyn — **„Teoria Einsteina".**

STYCZEŃ	SŁONCE	
	Wschód	Zachód
13	7-41	15-47
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	12 3	3 27
CZWARTEK	Dł. dnia	Przybyło
	8-6	0-22

Dziś św. Leoncjusza
Jutro św. Hilarego

„Kopciuszek"
po raz ostatni

W niedzielę o 12-ej i 16-ej Teatr dla Dzieci T. Ortyma (Kredytowa 14, tel. 2.11-13) powtarza przecudowną premierę baśni p. t. „Kopciuszek". Zachwycające dekoracje, bogate kostiumy, świetne zgranie wielkiego zespołu złożonego z 72 osób, śliczne piosenki, mieniący się wszystkimi kolorami tęczy polonez (do muz. Chopina), pełna pogody treść, a nade wszystko moc radości i śmiechu złożyły się na niewidzianą dotychczas całość. „Kopciuszek" oczarował dzieci! Na balu królewskim zjawiają się wszystkie postacie bajek. A obraz czwarty — sądu — w którym biorą udział wszystkie przyhyłe do Teatru dzieci — wzbudza entuzjazm! Bilety w „Orbisie" i kasie Teatru.

Aresztowanie ludowców
w pow. tarnobrzeskim

Na terenie powiatu tarnobrzeskiego aresztowano ostatnio sekretarza Zarz. Powiatowego Stronnictwa Ludowego, Leona Korgę, członków Zarządu: Józefa Dumę, Michała Palucha, wiceprezesa Zarz. Pow. „Wici" — Moskala, sekretarza Zw. Zaw. Robotn. Przem. Drzewnego, M. Krajewskiego, działacza Klas. Zw. Zaw. Franciszka Delbasa, oraz kilku innych działaczy ze Stronnic. Ludowego i Klasowych Związków Zawodowych. Po przesłuchaniu zwolniono J. Moskala, Korgę Leona i Franciszka Delbasa. Śledztwo trwa.

A B C ŻĄDAĆ

W kioskach Ruchu
U sprzedawców ulicznych
W urzędach pocztowych
We własnych punktach sprzedaży

KOLCE BEZ RÓŻ

Wojciechowski — Ozon — młodzież

Błędne koło wytworzone przez emerytów politycznych w Małop. Wsch.

LWÓW, w styczniu. (Od własnego korespondenta „ABC"). Dużo wrzawy usiłuje robić w Małopolsce Wschodniej p. poseł Wojciechowski — dyrektor banku naftowego, współwłaściciel „Gazoliny" prezes okręgowy Związku legionistów i peowiaków a ostatnio świeżo upieczony „wódz" demokracji lwowskiej.

P. poseł dotychczas nie ma szczęścia, bo gdy tylko zabierze się do jakiejś politycznej „inicjatywy", to ta zawsze prędzej czy później spali na panewce. Przypominamy, że na tym stanowisku w obecnej sytuacji politycznej nie wiele mógłby działać, przeto za wszelką cenę pragnął dać się poznać jako szef tut. „Ozonu", ale akcje p. posła nie bardzo wysoko stały skoro kandydatura jego upadła.

Pan poseł nie dał jednak za przegraną i korzystając ze zjazdu legionowo - peowiackiego we Lwowie złożył ofertę „Ozonowi" ale pod warunkiem, że go tam przyjmą z jego „własnym sztandarem". Niektórzy są zdania, że przez „własny sztandar" należy rozumieć stary i spłowiały odziedziczony po ś. p. BBWR. Mimo pewnych niepowodzeń — podobno na skutek złożonego „ślubowania wierności" udało się p. posłowi Wojciechowskiemu wejść do utworzonego klubu parlamentarnego Ozonu. Widocznie p. poseł musiał (choćby tylko na krótki okres czasu) puścić w czambuł swój „sztandar". Tymczasem p. poseł, odetchnąwszy nieco ozonowym powietrzem, usiłuje nadal na tutejszym terenie grać pierwsze skrzypce w myśl „ideologii" tej grupy od której w spadku otrzymał ów „sztandar". Ma się rozumieć, że p. poseł nie cieszy się zbytnią sympatią w samym „Ozonie" z uwagi na jego nieprzychylny stosunek do państwowych narodowców grupy p. Stahla i „Młodej Polski" p. Rutkowskiego.

Patron sanacji po 17-letnich usiłowaniach nie mógł w żaden sposób wychować młodzieży akademickiej w myśl recepty swojej „ideologii". Senior „Legionu Młodych" i „Związku Polskiej Młodzieży demokratycznej" mimo ojcowskiej opieki pozostał sam, jak palec. „Legion Młodych" diabli wzięli, a demokraci przeszli częściowo do państwowych narodowców, częściowo natomiast utknęli w syndykalistycznym Z. Z. Z. Obeznani z kulisami sprawy twierdzą, że p. Wojciechowski obecnie strasznie ubolewa że spośród swoich dawnych pupiló wz „Legionu Młodych" nikogo (ze względów taktycznych) weryfikować nie może, chąc jednak powetować stratę i doceniając doniosłe zagadnienia młodzieży akademickiej obóz jego urządził ogólne zebranie swych członków — aby nawrócić „endeków". Istotnie takie zebranie odbyło się w grudniu „W dyskusji przemawiali: Zw. Leg. i P. O. W., Z. P. M. D., p. Fiederówna, — Niezal. Młodzież Socjalist. — wszyscy.... w obronie kultury polskiej!!!".

• • •

Poniósłszy klęskę na polu „nawracania" młodzieży akademickiej p. Wojciechowski stara się obecnie wychować nową awangardę wśród młodzieży harcerskiej i mając do pomocy szefa harcerstwa, a zarazem swojego serdecznego przyjaciela z „Naprawywy" b. kuratora p. Namysła. Praca w toku. Te i tym podobne osobistości zagnieździły się w Sekretariacie Porozumiewawczym P. O. S., montując na gwałt porozumienie ze wszystkimi ugrupowaniami politycznymi. Niewątpliwie powołanie do życia takiego sekretariatu jest rzeczą ogromnie doniosłą i ważną na tutejszych ziemiach, pod warunkiem jednak, że organizacja ta wyeliminuje swoją „specjalną politykę" prowadzącą nieuchronnie do rozbieżności poglądów, nawet między władzą polityczno - administracyjną, a sekretariatem, nie mówiąc już o polskim społeczeństwie, które nie może zgodzić się bez zastrzeżeń, na tego rodzaju uregulowanie sprawy polsko - ukraińskiej, jak chcą czynniki decydujące sekretariatu zapewniając Ukraińców że:

Obóz Legionowo - Peowiacki uznaje konieczność stworzenia niepodległej Ukrainy na właściwych jej ziemiach tj. za Zbruczem. My będziemy tę myśl i tę słuszną ideę propagowali i popierali, ale tylko wtedy, gdy przynajmniej większość przewódców i społeczeństwa ukraińskiego będzie szczerze i pozytywnie lojalną w stosunku do Państwa Polskiego, gdy oficjalnie całą swoją politykę i działalność w dążeniu do odzyskania niepodległości tej Ukrainy oprze zdecydowanie Polskę i zacznie to realizować w życiu codziennym".

Ciekawe, że doświadczenie z 1919 orku nie wyleczyło tych panów z koncepcji odbudowy „demokratycznej Ukrainy za Zbruczem".

Sfery miarodajne utrzymują, że jedynym lekarstwem dla weteranów politycznych to: **melonik, laseczka no i jeszcze jeden medal do kompletu.**

S. N. patrzy obojętnie

Własna linia

„Głos Lubelski", organ Stronnictwa Narodowego, tak pisze o zmianie szefa „Ozonu":

Nikomu nie chodzi o Ozon, o to co z nim będzie, co Ozon myśli, czego Ozon chce, bo sądzimy, że Ozon jako taki chce tego co mu każą, a myśli też jak mu każą. Chodzi natomiast o to, że zmiana szefa Ozonu wskazuje na zmianę decyzyj w ośrodkach dyspozycyjnych na jakiś nowy kurs od góry. Jaki? Na razie nie wiadomo. Obóz Narodowy, żyjący swoim własnym życiem jest w tym najmniej zainteresowany, ma bowiem swoją własną linię, po której prowadzi i prowadzić będzie swoje prace. Społeczeństwo jednak tych zmian nie rozumie i znów nie wie, po jakiej linii pójdzie polityka wewnętrzna państwa.

Obóz Narodowy, co według gwary „Głosu Lubelskiego" oznacza Stronnictwo Narodowe, żyje własnym życiem. Nie jest więc zainteresowane tym, co się po za nim w Polsce dzieje.

Czy powstanie

demokratyczny związek legionistów?

„Krakowski Kurier Wieczorny" donosi, jakoby w najbliższym czasie miał być zorganizowany Demokratyczny Związek Legionistów.

Ożywioną działalność w tym kierunku prowadzą gen. Bolesław Roja, płk. Zdzisław Maćkowski i inni.

Kongres Eucharystyczny w Indiach

stawia Ghandiego za wzór

w walce o sprawiedliwość

Podczas panindyjskiego Kongresu Eucharystycznego, jaki w tej chwili odbywa się w Madrasie, Legat papieski, mówiąc o sytuacji Kościoła Katolickiego w Indiach, oświadczył, że nikt z pośród nie-katolików nie postępuje bardziej w myśl nauki Kościoła, jak Gandhi. Gandhi bowiem, jakkolwiek we wszystkich swoich poczynaniach walczy o dobrobyt Hindusów, mając na celu zmniejszenie nędzy wśród swoich rodaków, nigdy jednak nie oddaje pierwszeństwa wartościom materialnym przed duchowemi.

To wskazuje, jak wiele ideał Gandhiego ma punktów stycznych z etyką chrześcijańską i ile zawdzięcza on nauce Kościoła. Wszak nauka ta głosi właśnie słuszny podział dóbr doczesnych między wszystkich bez względu na kasty i klasy społeczne.

Legat papieski, w końcu swego przemówienia, wzywa wszystkich katolików, aby przyczyniali się, w miarę swych możliwości, do zwalczania przesądów o klasach społecznych i kastach tak zakorzenionych w Indiach.

Stronnictwo Pracy we froncie demokratycznym

Opinia komunistów

„Przegląd Powszechny", miesięcznik, wydawany przez Jezuitów, tak pisze o Stronnictwie Pracy:

„Doskonałym potwierdzeniem, że komunizm nie myśli nawet o zmianie swej obecnej taktyki na demokratycznym odcinku, jest choćby stosunek Kom. Partii Polski do nowopowstałego Stronnictwa Pracy. Otóż w organie Kominternu znajdujemy artykuł wybitnego „polskiego" komunisty Adolfa Langera pod znamiennym tytułem: „Wielkie przebudzenie Polski", poświęcony właśnie powstaniu Stronnictwa Pracy. W artykule tym wychwala on Str. Pracy przede wszystkim za to, iż przyjęło zdecydowanie za podstawę programu swej działalności „walkę o demokrację wewnątrz kraju" i „walkę o politykę zagraniczną po stronie państw demokratycznych", co według autora oznacza opowiedzenie się po stronie Ligi Narodów, a szczególnie po stronie Francji, Czechosłowacji i... ZSSR. Pan Langer-Dlusky znajduje słowa pełne uznania dla takich osobistości, jak Paderewski, Korfanty, Popiel, St. Wojciechowski, gen. Kukiel, ba, nawet dla gen. Hallera i prof. Grabskiego, niepomny swoich artykułów, które wypisywał jako redaktor naczelny komunistycznej „Trybuny Robotniczej", która wychodziła legalnie we Lwowie w r. 1923. Wówczas określał on tych samych panów przezwiskami, wśród których takie słówka, jak: „faszyści", „krwawe psy burżuazji" i „kaci proletariatu" były bodaj, że najłagodniejsze...

Obecnie styl ten uległ kompletnej przemianie. Stronnictwo Pracy — według komunistów — „okaże walce wyzwoleńczej polskiego ludu wielką usługę" póki pozostanie wierne żądaniom „demokracji i pokoju".

Aż dziw bierze, jakie różowe nadzieje żywią komuniści w związku z powstaniem tego nowego stronnictwa. Warto zacytować te wykrzykniki nadziei:

„CHRZEŚCIJAŃSKIE I KATOLICKIE MASY, UMIARKOWANE DROBNOMIESZCZAŃSTWO, W SZCZEGÓLNOŚCI W BYŁYCH PRUSKICH PROWINCJACH POLSKI I DUŻE KOŁA PRACUJĄCEJ INTELIGENCJI POLSKIEJ STOJĄ ZA TĄ PARTIĄ. JEJ ZAŁOŻENIE WSKAZUJE NA TO, ŻE SZEROKI DEMOKRATYCZNY FRONT, KTÓRY POWOŁANY JEST DO TEGO, BY WYZWOLIĆ POLSKĘ Z „WEWNĘTRZNEJ OKUPACJI" SANACJI, JEST NA DOBREJ DRODZE. JEST ON JUŻ DZISIAJ SIŁĄ NIE DO PRZEZWYCIĘŻENIA, BO MA POPARCIE CAŁEGO LUDU... LUD POLSKI OBUDZIŁ SIĘ.

LUD POLSKI WIE, GDZIE SĄ JEGO PRZYJACIELE, A GDZIE MA WROGÓW. POWSTANIE NOWEGO OBOZU PADEREWSKIEGO WYKAZUJE, ŻE PRAWDA TA PRZEDARŁA SIĘ RÓWNIEŻ DO UMIARKOWANEJ CZĘŚCI NARODU POLSKIEGO".

Ten głos pisma katolickiego o Stronnictwie Pracy daje do myślenia.

„Samoa Clipper" odnalazł się

Przerwany lot do Australii

NOWY JORK, 12. 1. Wodnopłatowiec „Samoa Clipper" odbywający lot z San Francisco do Australii, nie dał przez 24 godziny żadnego znaku życia. Dało to asumpt do podejrzeń, że wodnopłatowiec dostał się w strefę tajfunu i zatonął, bądź też rozbity został na którejś z wysp, znajdujących się na trasie.

Dopiero w środę po poludniu depesze doniosły, że wodnopłatowiec „Samoa Clipper" odnalazł się na wyspach Samoa (Brytyjskich), gdzie musiał wodować wobec uszkodzenia przewodu oliwnego.

Nieznana łódź podwodna

zatopiła statek holenderski

GIBRALTAR, 12. 1. Na morzu Śródziemnym, między Walencją a Alicante, statek holenderski „Hannah" zaatakowany został przez nieznaną łódź podwodną, która zatopiła statek, wypuszczając torpedy.

Parowiec holenderski, o pojemności 3750 ton udawał się z ładunkiem zboża i grochu do Rotterdamu.

Załoga statku wyratowana została przez rybaków, którzy zauważyli tonący statek i pospieszyli z pomocą załodze. Łódź podwodna nieznanego pochodzenia natychmiast po storpedowaniu statku oddaliła się.

Oburzające wystąpienie

b. rektora U. J. K. Kulczyńskiego

Były rektor lwowskiego uniwersytetu prof. Kulczyński ogłosił w prasie lwowskiej list otwarty, w którym wyjaśnia przyczyny swego ustąpienia ze stanowisko rektora.

Oświadcza on m. in., że złożył swój urząd nie chcąc podpisywać aktu wprowadzającego urzędowy rozdział miejsc na lwowskim uniwersytecie. Prof. Kulczyński wyraża się, że zwolennicy ghetto ławkowego dokonywują obecnie „rozbioru nauki polskiej". To wystąpienie znanego obrońcy żydów, jakim jest b. rektor, Kulczyński, wywołało w całym społeczeństwie polskim we Lwowie żywe oburzenie.

Z frontu pracy

Pragnę sprawiedliwości i pracy w Ojczyźnie

List robotnika emigranta

Od jednego z naszych Czytelników, robotnika, który zmuszony był wyjechać w poszukiwaniu pracy do Francji, otrzymaliśmy poniższy list, który doskonale charakteryzuje to wszystko, co przenosić musi polski robotnik, którego obecne warunki zmuszają do poszukiwania chleba poza granicami swej Ojczyzny.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o wydrukowanie tego listu, robotnika, który był zmuszony opuścić Ojczyznę i szukać chleba za granicą. we Francji. Nie danym mi było w kraju rodzinnym dzielić się opłatkiem w dniu Bożego Narodzenia i musiałem pozostawić dzieci i żonę na łasce losu, aby wyjechać w poszukiwaniu pracy.

Zarabiam 300 franków

Ostatnio otrzymałem list, że najmłodszy mój synek jest ciężko chory i że słaba jest nadzieja utrzymania go przyżyciu. Dowiaduję się, że dzieci moje chodzą bez butów do szkoły, a ja niestety, zarabiam zaledwie 300 franków miesięcznie i nie jestem w stanie wiele im pomóc, ani ratować chorego dziecka.

Zapytuję, dokąd się tak będziemy tułać po świecie, my, polscy robotnimy i chłopi, czyż dla nas, rdzennych Polaków, w Ojczyźnie nie ma chleba? Dlaczegóż musimy wszyscy, wygnańcy z Polski, tęsknić do swej Ojczyzny tak bogatej w chleb, którego z niewiadomych przyczyn nie możemy spożywać?

Otwarta nasza granica

Podczas, gdy robotnik polski jedzie w dalekie kraje szukać pracy, granice Rzeczypospolitej są szeroko otwarte dla obcych, dla żydów, którzy się bezceremonialnie pchają do naszej Ojczyzny, zajmując miejsce polskiego robotnika. Podczas, gdy chłop i robotnik polski marnuje poza granicami swego kraju, Polskę kolonizuje się żydami, gdyż nawet Palestyna nie chce ich przyjmować u siebie i Arabowie mają ich dosyć.

Już drugi raz jestem na robotach we Francji, a nie widziałem jeszcze żyda pracującego na roli. Ale za to, gdzie jakieś oszustwo, fałszowanie dokumentów i t. p. wszędzie są ci „nasi", którzy nam, Polakom, najgorszą opinię wyrabiają za granicą.

Żydzi rządzą w fabrykach

A w Polsce tyle fabryk w ich rękach się znajduje i robotnik polski musi być ich niewolnikiem, którego fabryka w każdej chwili może wyrzucić.

Przytoczę parę faktów: Istnieje we Włocławku fabryka fajansu „Tajfeld i Asterblum". Rozmawiałem z robotnikami tej fabryki jeszcze przed swoim wyjazdem i opowiedzieli mi, że przedtem nie było w fabryce ani jednego żyda, a teraz zajmują oni wszystkie lepiej płatne roboty.

Nie inaczej się dzieje np. w olejarni i zakładach ślusarskich pod firmą „Rawicki" we Włocławku przy ul. Karnkowskiego, gdzie także jest właścicielem żyd. W żydowskiej firmie „B-cia Lubowscy" przy ul. Brzeskiej, przedtem, było zaledwie 3-ch robotników - żydów, a teraz są ami żydzi.

Zajmują nam miejsca

Takich przykładów jest z każdego miasta bardzo dużo, a wszystkie one świadczą, że gdzie tylko właścicielem zakładu pracy jest żyd, natychmiast robi on miejsce dla swoich współwyznawców. W wyniku takiej ich działalności, robotnicy polscy zostają wyrzuceni na bruk i ci wszyscy, którzy za Polskę walczyli i którzy gotowi są zawsze wiernie i czynnie stanąć w jej obronie, są zmuszeni opuszczać swój kraj i szukać chleba gdzie indziej. Czy to się ma nazywać polska tolerancja i polska gościnność?

Najlepsze prawa mają ci, o których statystyka mówi, że są najliczniejszymi dezerterami, że najliczniej uchylają się od służby wojskowej, że najczęściej zajmują się szmuglem pieniędzy za granicę. Wszędzie prawie w tego rodzaju wypadkach wyczytamy tak „swojsko" brzmiące imiona, jak: Srul, Szmul, Aron czy Abram.

Tragedia emigracji

Polak brzydzi się brudnymi interesami, a chce pracować. Nikt jednak chyba nie zastanawiał się nad tym, jak wielką tragedię osamotnienia zawiera w sobie serce emigranta robotnika polskiego. A ileż to dusz przepadnie na zawsze dla Polski, ile ogniw rodzinnych pęknie i ilu ludzi załamie się i wykolei? Jak wielki hart duszy wykazać musi żona robotnika - emigranta, kiedy zmuszona jest go żegnać i pozostać sama z drobnymi dziećmi na łasce losu? Ileż to łez wylanych zostało w Mysłowicach na punkcie zbornym, skąd wyjeżdżaliśmy za granicę? Nie zdają sobie chyba z tego sprawy albo nie są Polakami ci, którzy żydami kolonizują Polskę.

Przywiązanie do Ojczyzny

Są tacy, którzy posądzają polskich robotników o brak patriotyzmu i przywiązania do Ojczyzny. Pamiętam, kiedyśmy w czerwcu 1937 roku słuchali ostatniego w Polsce nabożeństwa odprawianego w Mysłowicach. Po słowach księdza kaplicę wstrząsnął jeden wielki płacz robotniczych rodzin, który przedzierżgnął się w potężny śpiew hymnu narodowego. Było tam ponad 500 osób, ale nie było między nami partyjników, lecz sami tylko Polacy - katolicy, którzy żegnali swą Ojczyznę może na zawsze. Gdyby tę scenę widzieli ci wszyscy, co granice Rzeczypospolitej otwarli dla żydów, może by ich sumienie wzruszyło, jeśli je mają i przestali w ten sposób pozbawiać robotnika polskiego chleba w jego Ojczyźnie.

Największym naszym pragnieniem jest w tej chwili wrócić zdrowo i szczęśliwie na łono Matki - Ojczyzny pod rodzinne strzechy, do własnych żon i dzieci. Wszyscy modlimy się o to, abyśmy już nigdy nie potrzebowali szukać chleba u obcych i abyśmy mieli w Polsce naszej pod dostatkiem pracy.

W. M.

France, Reuillat, 6. 1. 1938 r.

Prochy sowieckiego generała

wyrzucono do śmieci

Bestialska zemsta Stalina

MOSKWA, 12.1. Śledztwo w sprawie trockistów ustaliło, że w spisku na życie Stalina w grupie Tuchaczewskiego brał udział również słynny sowiecki generał Sergiusz Kamieniew (nie należy go utożsamiać z żydem Kamieniewym, rozstrzelanym zimą ubiegłego roku). Po spaleniu zwłok Kamieniewa, prochy jego, jak wiadomo, zostały zsypane do urny i po oddaniu honorów wojskowych, zamurowane w ściany kremlowskie. Teraz, gdy ustalono, że Kamieniew był „wrogiem ludu i szkodnikiem", z rozkazu Stalina wydobyto ze ściany urnę, tablicę marmurową z jego imieniem zniszczono, a prochy wyrzucono do śmietnika.

Akademia Wojskowa w Kijowie, nazwana imieniem Kamieniewa, zostanie przemianowana, a pomnik wystawiony w tym samym mieście generałowi będzie zniszczony.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 100781
15.000 zł.: 111398
10.000 zł.: 7309 17611 102624
5.000 zł.: 72248 89504
2.000 zł.: 16938 29213 41100 47310 108458 110355 113624 116165 152673 172405 171964 182276
1.000 zł.: 7196 13628 26375 32651 36050 40663 50255 54385

54922 59601 73115 75537 78651 82339 87233 92366 106752 108524 109967 114857 117131 122834 138039 138863 152751 154902 156843 159288 161443 180675 191647

Wygrane po 200 zł.

67 174 252 80 314 480 90 810 1100 461 546 64 602 64 768 809 938 61 2047 87 96 360 517 38 656 3057 74 169 668 962 4023 141 88 474 583 660 79 81 93 848 52 65 5079 205 21 52 422 655 737 820 44 927 6101 27 486 559 79 727 937 7018 223 303 44 64 561 779 955 93 8201 301 444 584 45 74 801 916 9147 536 675 733 839 923 41 79

10060 84 200 87 417 567 872 910 11028 48 146 232 317 61 413 22 574 680 12040 53 66 393 455 40 848 13266 677 86 709 831 14130 73 569 811 965 15082 114 46 244 85 382 93 707 881 16072 139 245 315 421 29 73 505 665 866 990 17058 75 210 73 553 658 812 87 918 75 18011 119 252 550 84 784 922 19113 350 406 582 755 811 967 20295 100 21 55 709 42 873 21098 161 343 408 19 27 685 672 828 52 22078 275 435 56 551 70 620 920 63 23026 28 76 51 672 824 37 94 926 98 24148 238 635

25094 141 448 545 70 648 65 788 903 8 27 26233 673 930 27110 371 7 543 674 28007 344 486 90 704 24 57 80 29120 273 570 621 48 709 33 48 30054 296 305 22 552 703 56 816 93 928 66 31224 91 354 433 8 63 608 725 92 975 86 32150 457 627 33479 567 672 909 34054 216 533 677 989 35151 76 93 5 254 311 446 63 588 615 61 715 813 951 36192 6 347 658 82 736 58 937 54 37003 148 554 767 77

38005 305 45 780 808 74 928 39031 49 159 244 412 34 42 558 952 40021 292 315 45 58 450 71 78 86 555 603 81 790 882 41078 122 56 223 300 488 89 266 607 809 66 42103 513 23 39 720 65 972 43144 373 86 653 786 803 17 99 959 88 44167 73 423 593 614 25 790 852 962 45315 507 41 632 976 46341 512 637 46 737 821 902 47031 298 324 476 617 93 774 840 48023 362 446 74 685 749 92 818 74 49385 89 454 81 716 822 979 50094 694 785 800 50 51051 139 209 10 65 388 549 605 808 9 975 52426 522 862 922 53066 132 252 324 675 740 827 74 54051 84 102 50 317 49 85 448 552 89 687 787 916 29 54.

55068 86 102 55 57 273 329 402 3 38 67 503 626 33 762 64 94 835 51 916 88 56089 138 87 347 534 822 57130 320 71 793 58080 120 23 274 80 89 317 36 535 36 616 65 710 27 45 826 62 953 59003 22 204 42 63 502 42 704 19 54 55 825 29 972 60270 420 549 645 49 73 801 61206 338 99 472 539 611 830 905 62119 354 57 68 97 494 502 699 711 818 55 63051 52 190 218 43 53 340 65

84 417 508 71 690 946 89 64073 84 85 182 91 378 98 549 649 707 815 65025 180 285 949 66173 266 98 451 516 67018 107 204 40 394 519 696 733 855 901 21 68337 62 458 540 749 81 973 69084 217 80 467 536 49 96 628 87 915 70126 47 450 943 71297 345 91 534 77 604 741 902 21 62 72050 53 61 92 104 46 70 257 384 89 73009 67 169 260 89 364 485 522 747 81 684 984 97 74245 408 29 45 796 987 75059 308 402 19 507 916.

76114 276 78 99 385 674 778 848 987 77053 96 276 310 446 77 511 56 696 713 982 78084 292 359 908 79028 55 185 504 51 634 810 80017 345 46

429 588 722 65 89 81053 149 413 16 79 621 744 93 833 961 82003 155 67 77 208 347 572 602 46 94 756 912 83139 337 423 626 771 848 84 950 84038 124 233 355 72 404 45 601 11 91 978 85025 123 360 530 56 68 751 76 822 902 86103 252 98 455 63 836 60 974 87008 29 155 264 528 970 88044 183 89 230 392 600 3 8 73 700 96 870 910 26 48 89076 114 70 220 445 517 625 723 78 859 63 97 935 90141 492 615 49 746 54 929 73 91012 122 37 315 444 55 538 99 637 803 944 92078 105 21 245 309 16 18 416 632 96 [illegible] 67 149 346 62 429 579 619 68 [illegible] 895 94011 131 306 569 884 980 95 95071 127 41 95 284 346 71 508 613 758 68 76 80 859 85 959 96030 750 96 824 916 97063 94 199 365 426 71 553 641 910 47 98054 227 397 535 48 90 636 77 718 56 67 973 84 99026 157 320 75 534 55 86 644 49 75 836 959 84 100044 153 202 64 310 87 97 765 826 920 49 101012 124 67 220 53 363 779 877 102064 94 188 95 247 491 514 103103 13 25 298 425 548 872 958 104185 242 380 521 49 57 702 855 983 105063 211 322 446 656 912 106118 280 96 392 460 524 716 61 833 72 107267 471 598 666 783 108153 56 63 81 97 453 538 637 69 749 827 42 933 77 109074 89 215 51 524 803 79 110050 322 57 457 502 46 70 676 790 913 41 111023 34 143 90 207 4 84 483 532 726 75 990 112193 206 344 56 496 97 519 55 605 724 866 915 113116 45 92 284 513 44 649 67 793 809

114015 160 73 350 2 475 799 834 61 922 115276 375 588 65 766 986 116157 227 506 80 611 737 60 79 997 117205 27 76 329 63 4 436 625 742 842 95 941 118010 166 211 305 68 433 97 791 835 943 119040 158 60 234 71 335 99 505 670 717

120185 388 610 770 861 977 90 121315 724 811 910 122038 104 836 941 123341 411 61 515 50 794 84 62 124157 217 36 88 631 125046 122 217 340 75 94 481 578 728 824 26182 487 618 711 23 977 127087 168 87 249 81 332 92 639 57 849 916 128007 229 37 504 64 866 978 129195 415 638 748 872 919 130079 80 135 320 436 654 847 131004 201 368 415 632 747 132085 185 285 437 692 330 1 96 133103 67 92 306 57 411 540 99 727 968 134097 214 350 446 55 5608 47 50 704 876 952 135123 355 481 503 794 134069 119 54 256 76 861 137054 101 527 824 996 138029 68 140 66 675 139246 351 464 511 80 653 737 96 882 960

140055 134 91 212 38 61 664 70 728 970 141166 326 581 142287 428 86 612 715 41 889 909 143006 107 75 87 219 83 408 551 75 691 791 929 144000 127 282 408 63 812 145041 77 226 396 558 603 41 7 53 707 23 826 40 63 82 146151 6 671 912 24 147561 711 853 85 148029 110 93 8 253 77 465 75 532 77 774 80 800 79 991 149072 126 448 825 948 150072 183 201 311 450 668 92 883 926 151008 217 336 87 438 559 745 807

152001 102 85 358 528 671 781 958 153042 211 22 31 401 659 710 154069 155 372 822 32 908 76 155095 198 301 3 372 522 707 852 156127 37 9 008 60 737 46 838 157040 106 355 635 7320 812 50 77 158843 159031 65 220 30 421 41 92 513 611 68 745 873 982 3 162172 216 391 582 659 824 992 161251 4 591 854 162137 260 72 313 38 44 6 421 532 50 621 701 65 830 62 163027 164 273 353 547 61 676 743 845 940 164018 73 143 260 83 344 54 64 34 494 656 792 165100 97 224 50 52 323 166056 254 61 358 440 5 708 85 876 80 921 167160 207 347 616 30 738 840 70 941 69 168044 64 94 170 291 633 47 88 177 968 169222 326 603 662 923 74 170286 724 60 925 48 171187 319 70 84 561 714 94 172078 174 491 528 85 648 69 95 173107 31 232 568 8 779 850 944 174078 237 328 515 74 639 740 988 175100 321 428 545 176334 436 786 891 177199 214 86 302 405 539 65 88 717 54 984 178025 5 38 43 66 382 496 596 655 910 38 42 179012 293 321 408 92 556 66 783 883 7 928

180239 326 410 570 689 848 181161 5 217 317 906 71 182062 123 69 264 92 399 983 183077 157 48 814 985 184051 127 456 876 185284 365 695 186255 91 343 604 750 847 92 908 187009 67 240 82 94 374 679 763 188132 432 520 83 633 91 942 189096 170 537 52 92 6 703 82 875 80 949

190126 391 440 84 553 889 191088 284 728 826 67 192213 59 636 730 59 193128 86220 761 851 194004 31 258 416 710 43 5 950

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 4587.
30.000 zł.: 24171 185649
15.000 zł.: 150836
10.000 zł.: 130663 137150 77286 177168
5.000 zł.: 44290 164476
2.000 zł.: 11642 39045 40123 43404 54392 99547 187403 191066 190755
1.000 zł.: 2397 9740 18950 15583 38967 41953 55665 57081 76598 80412 86150 108211 105177 118611 120546 121800 123831 130266 142115 161120 160949 178881 176895 183763 180897 192315

Wygrane po 200 zł.

21 24 129 1281 404 34 74 627 970 2741 916 3237 71 597 630 803 4107 49 233 450 531 5371 581 689 950 6042 55 208 99 512 90 862 910 7151 74 299 313 976 8213 68 368 630 799 956 9156 826 10038 98 174 206 553 629 784 11218 55 526 88 581 741 12176 291 13219 44 342 649 781 85 14201 50 80 626 15608 880 16240 435 935 17374 490 517 778 858 908 18154 306 576 19924 116 896 974.

20416 909 86 21607 74 22049 90 311 562 84 617 42 23278 529 47 24917 43 25151 56 498 547 27056 74 350 520 810 55 945 82 28824 939 2912 16 74 358 426 633 808 30044 89 418 49 31030 363 500 770 882 971 79 32051 276 980 33485 34421 515 35414 36355 856 65 77 3700 205 328 38059 137 444 39344 406 529 634

40013 86 144 47 270 877 41007 187 648 91 873 42321 720 962 43068 567 736 46 44169 271 308 460 527 665 87 45076 589 691 927 46157 47010 302 46 6678 48187 324 642 784 49658 735 810 36 991 50323 561 652 731 861 955 51156 603 88 841 969 86 52219 998 53149 357 552 732 810 54194 353 566 676 764 55513 46 875 903 56393 518 834 42 57238 99 574 765 58052 351 442 923 38 59033 184 339 792 852.

60021 33 657 752 945 61109 745 858 62255 700 79 864 63087 410 64031 235 780 65014 38 170 585 965 66366 520 620 73 754 800 67232 98 729 57 92 889 68179 429 69350 456 871 70414 544 605 765 88 71046 91 112 551 754 71 72038 42 117 274 81 489 916 73025 209 14 449 74239 671 830 38 75008 76096 138 384 620 77240 648 730 78210 414 25 641 717 45 79262 64 541 618 754 877.

80116 92 655 723 81003 68 235 745 82016 79 195 494 898 83416 721 874 84090 433 539 968 85643 49 60 723 854 95 86317 87217 458 625 48 706 836 88227 493 89015 152 72 608 90083 193 295 350 65 618 90 91010

Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne dzieciom swoich pracowników

W dniu 2 b. m. o godzinie 11 odbyło się pod protektoratem Pani Dyrektorowej Józefy Graffowej, w Teatrze Wielka Rewia (Karowa 18) przedstawienie dla dzieci pracowników PZT. połączone z rozdaniem upominków.

Przy wypełnionej sali wystawiona była „Noc Wigilijna" Dickensa w świetnej inscenizacji zespołu „Reduty".

Młodociana widownia nie szczędziła rzęsistych oklasków dla świetnych odtwórców Nocy Wigilijnej.

Łuk groźniejszy od strzelb

Pierwsze zakazy polowań w Ameryce

W stanie Wisconsin w Stanach Zjedoczonych Ameryki Północnej, wskutek trzebienia zwierzyny przez myśliwych, wydano zakaz polowania przy użyciu broni palnej. Wyznaczono natomiast rewiry, w których zezwolono polować, jednak tylko łukami. Zdawało się, że wracając do dawnych zwyczajów używania łuków do polowań, spowoduje się znaczną poprawę w stanie zwierzyny. Po kilku jednak miesiącach nadeszły wprost zastraszające raporty. Ilość zabijanej zwierzyny zwiększyła się niewspółmiernie, a nadto okazało się, że bardzo wiele zwierzyny, zranionej tylko, ginie następnie w niedostępnych miejscach.

Masowe padanie zwierząt zranionych wywołało z kolei zarazę zwierząt żywych, które za dużo pożerały padliny. Zarazę zwłaszcza roznosiły lisy. Wielka ilość zwierząt wyginęła od tej zarazy. Władze stanowe wobec tego całkowicie zakazały polowania.

141 330 48 731 928 92371 93119 312 650 798 885 94021 931 95232 77 819 87 96007 125 81 583 771 97274 655 834 98546 921 14 66 99051 352.

100071 154 384 101141 42 94 312 05 616 21 863 102042 184 252 881 86 451 56 963 103144 301 5 455 930 43 104326 619 47 782 910 105450 74 694 742 992 106197 217 31 33 466 678 881 986 107113 348 108136 109064 255 538 48 925 110204 317 814 111124 822 909 112012 203 8 567 916 86 113103 971 114264 775 115239 425 964 116070 135 621 68 822 117097 467 118488 733 119458 697 790 824.

120013 34 669 121304 29 122108 69 993 123009 799 863 918 44 124785 125149 126025 187 984 127388 764 128505 657 828 947 129226 397 643 130130 451 554 813 131401 24 516 791 917 132273 494 585 751 133455 928 134191 389 509 742 135049 120 643 136916 137545 138408 34 763 896 905 139323 561 74 140107 141165 334 444 35 855 142336 97 965 76 143192 991 144103 205 44 462 775 145640 97 146200 27 852 957 147556 664 958 96 148113 9 71 233 686 752 914 149011 48 78 167 741 739 809 986 1450088 358 67 456 598 651 998 151293 356 693 703 37 65 84.

152058 653 153057 394 431 154719 828 83 155017 102 6 156027 94 207 453 94 617 157068 161 428 587 715 26 158023 620 755 808 933 159145 293 463 516 99

160742 161219 334 569 162178 207 428 92 163070 108 208 874 964 164254 598 784 165315 431 761 815 166462 580 673 167007 32 242 970 168096 497 679 906 169970 170055 220 398 769 171434 586 824 173170 348 769 174064 418 33 69 175090 176011 997 177163 205 10 927 178079 168 242 7 377 519 859 966 94 179368 873 962

180315 421 651 851 99 181280 787 850 182099 249 370 418 183022 8 287 470 548 720 880 184203 4 37 62 341 185018 103 39 52 273 320 77 585 710 812 186462 8 799 891 187072 751 952 74 188057 126 8 387 465 576 189634 725 93 810 76 91 925 190543 757 985 191220 80 526 797 896 192133 746 837 940 193025 341 785 895 194 927

Brylantowy jubileusz maharadży Kapurthali

Maharadża Kapurthali, jeden z najbardziej zeuropeizowanych książąt indyjskich, obchodził, z niebywałym przepychem, 60-ciolecie swej władzy. Bankiet wydany z tej okazji zgromadził przeszło 1000 osób, a śpiewom, fanfarom i okrzykom ludu, na cześć władcy, nie było końca. Maharadża ukazał się swym poddanym na słoniu bogato przybranym tkaninami ze srebra i złota, wysadzanymi drogimi kamieniami. Następnie na podwórcu swego pałacu, zasiadłszy na szczero - złotym tronie, pod złotym baldachimem, dziękował wszystkim za przywiązanie i życzenia.

Maharadża Kapurthali panowanie swe rozpoczął w 5-tym roku życia. Mając wielkie zamiłowanie do podróży zwiedził cały świat, Europę zaś odwiedza niemal corocznie. W roku 1897 brał udział w obchodzie innego bryiantowego jubileuszu, 60-ciolecia panowania królowej Wiktorii. W 1926 roku reprezentuje Indie w Lidze Narodów. Dążąc do polepszenia bytu swych poddanych, przeprowadził maharadża Kapurthali liczne reformy, co zjednało mu uznanie całego społeczeństwa. Z okazji ostatniego jubileuszu wybudował szpital tak nowoczesny i o tak nadzwyczajnych urządzeniach, że może on śmiało rywalizować z najpierwszorzędniejszymi Europy czy Ameryki.

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

658 819 24 1121 72 2467 3290 3369 3517 44 3726 4039 4219 4750 4838 5072 98 5768 95 5946 6245 89 6548 6842 7372 8192 8488 8744 9507 9655 9815 31 9945 55 10393 545 602 8 723 978 99 11207 320 468 647 842 69 82 929 12061 146 351 452 537 706 76 734 909 60 13453 568 15046 224 68 306 838 950 16097 944 17057 80 441 606 734 826 915 18246 469 752 955 19282 553 819 24 9 37 20324 909 21058 362 553 734 22026 159 262 319 567 740 93 876 23301 673 24260 612 714 980 25004 591 26365 401 781 27131 80 228 576 747 953 28248 427 52 566 730 975 29260 838 945 71 30335 60 514 648 958 72 31035 66 445 59 506 776 814 32535 776 953 23014 836 58 65 34264 387 418 743 906 79 35368 862 36135 216 383 496 559 90 923 39 37285 368 38065 172 229 39044 346 468 536 813

40243 490 686 41170 355 482 5 42142 311 30 514 693 43032 66 76 307 498 546 895 44032 155 323 30 454 650 77 791 924 94 45034 161 324 529 950 46044 582 641 9 55 85 802 972 96 47180 48139 305 475 604 866 931 70 49311 500 50552 914 70 51587 842 52017 403 25 55 542 70 786 53145 721 54296 439 778 931 55138 393 487 539 862 56741 936 57044 150 331 770 67 990 58180 426 790 59295 369 576 60101 29 512 97 820 61033 226 485 742 860 62350 512 97 767 63720 64348 74 646 827 8 65319 421 595 875 89 66236 47 459 77 91 588 913 91 6 67208 46 407 222 77 68546 619 912 69098 353 64 70 553 655 706 883 92 70504 637 60 891 911 71392 599 753 812 72 990 72207 729 73009 293 397 530 794 847 74001 104 301 6 67 75 468 580 933 75401 754 82 954.

77703 78099 251 530 48 624 79 811 79062 71 215 535 715 30 89 80181 522 842 81212 58 473 82030 100 413 52 754 940 88596 783 889 967 84010 461 68 85288 357 463 559 625 715 88 855 56 59 86097 346 661 91 990 87049 111 218 357 409 503 755 957 88002 262 375 437 676 89094 104 87 830 419 77 554 84 631 731 953 90011 61 101 279 604 58 806 15 91307 47 461 702 819 92095 261 73 696 800 32 62 998 93326 456

936 94037 103 293 378 407 605 44 833 95066 110 612 96192 210 14 468 629 39 763 885 917 97215 431 39 593 98198 335 411 549 647 893 99527 79 772 924 100190 308 518 58 703 25 829 47 101151 318 499 768 835 102455 588 838 103187 275 104147 97 370 684 105467 513 51 871 80 106045 382 736 107057 90 109 57 334 108054 365 109458 582 687 749 110164 211 300 415 589 752 990 111014 59 203 581 612 792 867 957 81 112024 129 215 572 58 834 113393 405 629 941 114026 98 590 771 115047 130 216 308 643 752 82 116261 428 117764 957 118043 70 92 311 575 603 119315 29 442 553 933 120362 67 700 44 121110 894 99 881 981 122090 267 893 123014 291 427 543 989 124001 47 321 459 783 831 999 125555 84 126075 328 503 88 686 866 127269 78 687 900 128168 255 586 607 729 129159 296 397 582 632 897 130771 953 131357 82 97 487 614 132217 72 75 133037 407 630 134144 94 206 16 321 69 626 84 927 135095 556 68 718 77 995 136636 137040 456 138218 345 879 139606 743 989 140642 141108 99 142270 623 143251 663 870 144177 302 572 607 76 862 907 94 145845 78 146129 341 147371 454 148281 789 811 916 149059 188 882 150025 112 396 723 151176 228 574 96 919

152022 66 189 235 448 764 952 152008 27 215 653 154161 273 379 613 76 155145 264 368 454 592 725 960 156922 83 157326 760 158285 325 49 780 8 817 920 159012 834 89 939

160093 309 65 565 672 161781 43 930 162203 616 709 808 904 163044 526 801 972 164009 42 378 82 431 632 761 929 165309 408 166626 34 47 167454 740 824 168131 169279 635 63 732 805 49 170028 320 454 556 171155 79 360 523 786 173017 174031 63 288 330 770 815 175086 601 24 176613 61 73 815 29 177160 235 585 690 700 86 178186 382 179630 740 86

180154 62 227 624 32 957 91 4 181214 379 182033 237 636 898 183157 464 500 914 184137 59 815 85 185011 52 322 8 82 587 684 844 69 992 186072 154 227 457 594 187504 795 188092 616 31 198014 41 308 648 58 708 34 854 89 190715 191045 435 661 71 88 192346 193583 99 986 194751 839

JERZY MARIUSZ TAYLOR 61)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

— Ależ tak! — podchwycił z nieco sztuczną wesołością. — Więcej nawet. Przyznaję chętnie, że ten mój zawrotny awans życiowy spowodowała przede wszystkim pewna urocza rusałka, ktora dziwnym trafem nie zapadła wtedy w zwykły sen zimowy, ale myszkowała po lesie w najgorszą zawieruchę śnieżną. Gdyby nie ona...

— Och, niechże pan przestanie — przerwała mu — Prosiłam już tyle razy, aby pan nie wspominał o tym, co było po prostu moim obowiązkiem. A teraz to jest szczególnie niepotrzebne. Cóż to ma do rzeczy, albo raczej do tych kłopotów, o ktorych zaczął pan mówić?

— A, owszem. Ma. i to bardzo wiele. Bo, jeżeli pani zawdzięczam częściowo mój awans, to wraz z nim zawdzięczam i kłopoty.

Idąc wolno po mokrej trawie, przebyli mostek, przerzucony ponad kanałem, który w tym miejscu przecinał dębową aleję i, znaleźli się na rozległej polanie, w pobliżu Dunaju, niewidocznego zresztą jeszcze spoza wysokiego i gęstego sitowia, porastającego brzegi.

— To już nie są nawet kłopoty — ciągnął dalej Alfred. — Ja mam wielkie zmartwienie, panno Anko. Poróżniłem się wczoraj z matką.

— Doprawdy? — zawołała dziewczyna, na wpół zgorszona, a na wpół zaciekawiona. — Jakże się to stało? Przecież księżna jest bardzo dobra dla pana.

— Jest najlepszą matką — westchnął. — Ale jest też Niemką i nie razi jej wiele rzeczy, które dla mnie są wprost nieznośne, przeciwko którym buntuje się moje sumienie jako Polaka.

— Aha — domyśliła się Anka. — Mówi pan pewnie o tym, że przy pałacu służą sami Niemcy. No, tak. W całej okolicy mówią, że u księżny tylko Niemiec może coś zarobić.

— No, to nie jest słuszne — zaprotestował żywo. — Wiem najlepiej, że tak nie jest. Moja matka ma bardzo dużo współczucia dla nędzy ludzkiej i rada by przyjść z pomocą każdemu. Że służba przy pałacu jest w większości niemiecka, to już dzieło raczej przypadku i może tego, że Niemcy właśnie są pod ręką. Sołtys Ernin czyha na każdą okazję i podsuwa tych wszystkich Niemczyków, bo wie, że moja matka nie może mu odmówić...

— Nie może odmówić? Dlaczego? — zdziwiła się Anka.

Alfred nie od razu odpowiedział na to pytanie i przez chwilę szli oboje w milczeniu, wsłuchani w ranny rozgwar ptasi. Wysoko, w górze, ukryta w gąszczu korony któregoś dębu pogwizdywała melodyjnie wilga. W podszyciu leśnym trelował zawzięcie szczygieł, w głębi parku pokrzykiwały ochryple bażanty i najwidoczniej pokłócona para czyżyków popiskiwała ze złością, uganiając się za sobą po drzewach. A w pewnej chwili wszystkie te głosy stłumił chór żabek drzewnych, których pieśń zerwała się nagle gamą przenikliwego skrzekotu z olszynowych zarośli, okrywających zwartą kępą lewą stronę pałacowego wzgórza.

— Może nie powinienem tego mówić nikomu — podjął znowu Alfred przecierając dłonią oczy w widocznym zakłopotaniu. — Ale to tak ciężko, kiedy człowiek nie może podzielić się swą troską, a z panią zżyłem się już doprawdy jak z siostrą — powiedział, ogarniając towarzyszkę ciepłym spojrzeniem. — Niechże pani posłucha, co powiem, panno Anko. Otóż, moja matka popadła w zależność od sołtysa Ernina. Pożycza od niego pieniądze. Nie wiem, ile wynosi ten dług, ale podejrzewam, że dużo. Chytry szwab w tych dniach jeszcze, niby to dla wybawienia jej z kłopotu, wysupłał większą sumę, która mojej matce była bardzo potrzebna. A teraz...

* * *

...A teraz pozostawmy na chwilę w spokoju naszą zaprzyjaźnioną parę. Łaskawi czytelnicy nie wezmą tego chyba za złe autorowi, który uważa, że w pewnych okazjach nawet tak zwane dramatis personae mają prawo korzystać z zupełnej samotności. Niechaj zwierzają się sobie bez świadków. — Kanarki też są ludzie — powiedział kiedyś popularny conferencier stołeczny i tym jednym zdaniem, rzuconym z wysokości estrady, zdobył dla siebie burzę oklasków. Dygresja ta nie ma na celu — broń Boże! — spowodowania podobnej owacji dla autora niniejszej powieści. Wcale nie! Autor przytoczył wnikliwą uwagę znakomitego myśliciela kabaretowego po to jedynie, aby usprawiedliwić się wobec łaskawych Czytelników za pewne cofnięcie akcji, za skierowanie reflektora wstecz, które uważa w tej chwili za bardzo stosowne.

* * *

Z wycieczki do kolonii Na Grobli księżna wróciła taka ożywiona i wesoła, że wprawiła tym w zdumienie nawet Johanna — nowego chłopca stajennego, przyjętego na miejsce rudego Oskara, którego posłano na jakieś inne roboty. Pucułowaty wyrostek, na odgłos tętentu końskich kopyt wybiegł służbiście, aby podać księżnie ramię. Księżna jednak nie skorzystała z tej pomocy i, zeskoczywszy zgrabnie z siodła, pobiegła lekko ku szerokim marmurowym schodom, trzymając w ręce fałdy trenu swej staroświeckiej amazonki.

Po drodze zatrzymała się.

— Trzymaj, Johann!

Ciśnięty zgrabnie srebrny krążek błysnął w słońcu, zataczając szeroki łuk, ale pucułowaty chłopak był zbyt zaskoczony zachowaniem się księżny, aby zdobyć się na równie zgrabne pochwycenie monety w powietrzu.

Pieniądz upadł na ziemię i Johann, dopiero podniósłszy go i przekonawszy sie, że to dziesięciozłotówka, przypomniał sobie wreszcie, że trzeba podziękować za równie hojny jak i nieoczekiwany upominek. Zanim jednak zdążył zdjąć czapkę i nisko się ukłonić, w alei zadudniły kopyta innego wierzchowca.

— A widzisz, Alfred? — roześmiała się księżna na widok nadjeżdżającego syna. — Mówiłam ci przecież, że ta moja klaczka może stanąć nawet do wyścigów. Wyprzedziłam cię z zupełną łatwością, prawda? To tylko z pozoru twój konik wydawał się lepszy. No, ogarnij się trochę, chłopaku, i przyjdź do mnie za kwadrans. Muszę pomówić z tobą o wielu sprawach.

(D. c. n.).

Negatywny stosunek sfer gospodarczych

do obecnych projektów zmian podatku przemysłowego i obrotowego

W sferach gospodarczych duże ne ostatnio przez Związek Izb Przem.-Handl. projekty ustaw, mających wprowadzić zmianę dotychczasowego państwowego podatku przemysłowego przez zniesienie świadectw przemysłowych, a wprowadzenie na ich miejsce kart rejestracyjnych, oraz wprowadzenie odrębnego podatku obrotowego.

Z ważniejszych zmian w podatku obrotowym projekt przewiduje zmianę przedmiotu podatkowego przez pociągnięcie do obowiązku podatkowego wszelkich czynności, podczas gdy dotychczas podatkom podlegały przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i inne na zysk obliczone oraz zajęcia zawodowe, wyliczone w ustawie. Zmiana ta spowoduje przekreślenie kilkunastoletniego dorobku interpretacyjnego sądów najwyższych oraz znaczne rozszerzenie podatku obrotowego.

Jako ekwiwalent za zniesione świadectwa, projekt przewiduje skasowanie, mającej nastąpić w 1939 r., zgodnie z przepisami dotychczasowej ustawy, zniżki stawki podatkowej o 0,1 proc., oraz podwyższenie stawki o dalsze 0,1 proc. dla niektórych, mianowicie prowadzących księgi handlowe przedsiębiorstw handlowych z 1,2 proc. na 1,3 proc. przedsiębiorstw przemysłowych z 1,9 proc. na 2 proc., przedsiębiorstw bankowych z 1,7 proc. na 1,8 proc. oraz ekspedycyjnych, przewozowych i komunikacyjnych z 2,5 proc. na 2,6 proc.

Dotychczasowe dodatki do świadectw przemysłowych, pobierane na rzecz samorządów terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego zostałyby pobrane od każdego zakładu względnie zajęcia w formie opłaty za kartę rejestracyjną.

Dowiadujemy się, że sprzeciw wywołuje m. in. projektowane przekazanie samorządowi terytorialnemu poboru opłat za karty rejestracyjne i kontroli. Stworzyłoby to bowiem nową dwutorowość w zakresie podatkowym i spowodowałoby konieczność znacznego rozszerzenia samorządowego aparatu administracyjnego koszty czego musiałoby ponieść życie gospodarcze.

Wobec wielu różnych zastrzeżeń, wspomniane projekty rozpatrywane być mają przez ogólne zebranie Związku Izb w ciągu najbliższych dni.

Aresztowanie na sali sądowej

Szajka piratów wiślanych

powędrowała za kraty

Na jesieni ub. roku grasowała w okolicach Warszawy szajka zuchwałych rabusiów, udających się na wyprawy łodziami.

Szajka ta złożona z braci Ćwieków, Józefa Małkowskiego, Kazimierza Górskiego i Jana Burzyńskiego, operowała przeważnie w nocy, atakując samotne parki, napadająca na tratwy z towarami oraz na ogrody okoliczne, gdzie krdziono owoce. Niejednokrotnie, kiedy ofiara stawiała opór, rabusie dopuszczali się pobicia.

Szajka ta operowała przez czas dłuższy i dopiero obława policyjna na motorówkach zlikwidowała całą bandę.

Obecnie wszyscy członkowie szajki odpowiadali przed Sądem Okręgowym, który skazał Małkowskiego i Burzyńskiego po dwa lata więzienia, braci Ćwieków i Górskiego po półtora roku. W motywach wyroku Sąd podniósł, że oskarżeni tworzyli formalną szajkę piracką, niezwykle niebezpieczną dla porządku publicznego.

Po ogłoszeniu wyroku, wszystkich skazanych aresztowano na sali.

W Zakładach Ostrowieckich podpisano umowę zbiorową

Podpisana została umowa zbiorowa, regulująca wszystkie sprawy sporne, jakie były przyczyną zatargu między dyrekcją i pracownikami zakładów Ostrowieckich.

W nowopodpisanej umowie zagwarantowana została podwyżka płac od 4 — 8 proc., minimum pensji (200 zł. dla mężczyzn i 180 zł. dla kobiet), szereg ułatwień w zakresie opłat za mieszkanie, opał, elektryczność itp., a wreszcie wypłata zasiłku świątecznego w wysokości 50 proc. pensji.

Fałszerz angielskich znaczków

opuszcza wkrótce więzienie

W dniu 27 stycznia opuści więzienie Tower w Londynie, bohater jednej z największych afer kryminalnych, które znalazły odgłos w Polsce, herszt fałszerzy angielskich znaczków ubezpieczeniowych, który kończy odbywanie kary 5 lat więzienia. I. Neumark, żyd pochodzący z Polski, który w swoim czasie był jednym z większych hurtowników opałowych w Warszawie. Neumark wraz z wspólnikiem swym Popielcem usiłował puścić w Anglii w obieg znaczki wartości kilkunastu milionów złotych, które podrobione były w Warszawie w drukarni przy ul. Przejazd.

Popielca zwolniono jeszcze przed dwoma laty po odbyciu kary 3-ch lat więzienia. Wspólnicy szajki fałszerskiej, działającej w Polsce odbywają jeszcze kary pozbawienia wolności.

RADIO

CZWARTEK.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Klasycy i romantycy — poranek muzyczny dla gimnazjów. 11.40 Pieśni bez słów (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyki z młodzieżą. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Śląskiej Kapeli Ludowej. 16.50 Pogadanka. 17.00 Uniwersytet Stefana Batorego odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „O typach biegaczy" — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Klasyczny Teatr Wyobraźni „Alkestis" — Eurypidesa. Przekład J. Kasprowicza. 20.00 Pogadanka. 20.10 Koncert rozrywkowy. Wyk. Orkiestra wojskowa Stawa Batalni — sopran. „Piątka Poznańska" i ... 21.45 Szkic literacki J. Skiwskiego. 22.00 Ludwik van Beethoven: Septet Es-dur op. 20. 22.50 Dziennik i kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 Uniwersytet Stefana Batorego odczyt.
19.00 „Alkestis" — słuchowisko
20.10 Koncert rozrywkowy
22.00 Ludwik van Beethoven: Septet.

Warszawa II.

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Ulubione fragmenty i arie operowe (płyty). 15.20 Wiadomości sportowe. 15.25 1000 taktów muzyki. 18.00 Koncert solistów Wyk. M. Świecicka i M. Grabczewski — śpiew. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 Zima w Londynie. 22.15 Do tańca gra Mała Orkiestra P. R. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Śpiewa W. Myszkowski i gra na skrzypcach W. Niemczyk 4. Co przyniosła poczta z za Oceanu. 5 Muzyka taneczna i piosenki.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 Lille Kwadrans polski.
19.15 Ryga „Kraina uśmiechu" — operetka Lehara.
20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny.
20.55 Hilversum I. Koncert symfoniczny.
21.00 Rzym „Chowańszczyzna" — opera Mussorgskiego.
21.15 Londyn Reg. Koncert symf. z Queen's Hallu.
22.40 Praga Mazurki op. 50 Szymanowskiego, w wykonaniu Rixovej.

PIĄTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Audycja dla szkół: „Triumf polskiego rycerza". 11.40 Arie z oper Czajkowskiego (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Bociek - Kuba" — opowiadanie dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Łódzka orkiestra salonowa pod dyr. T. Rydera. 16.50 Pogadanka. 17.00 Współczesna matka. 17.15 „Królowie chodzą" — ukraińskie słuchowisko obrzędowe. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śniegowy i Wiadomości sportowe. 18.10 Melodie filmowe (płyty). 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Cień Macieja Pascala". L. Pirandello. 19.40 Intermezzo charakterystyczne (płyty) 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Rudolfa Nilliusa z udz. Waltera Rummla — fortepian. 22.50 Dziennik i Kom. meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.00 „Współczesna matka" — pogadanka.
17.15 „Królowie chodzą" — ukraińskie słuchowisko obrzędowe.
19.00 „Cień Macieja Pascala" — słuchowisko.
20.00 Koncert Symf. z Filharmonii Warsz. dyr. Rudolf Nilius z udz. W. Rummla — fortep.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Utwory Piotra Czajkowskiego. 15.00 Reportaż. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Muzyka salonowa w wyk. Zespołu P. Rynasa. 18.00 Sonaty fortepianowe Beethovena (II audycja): Gra Artur Schnabel (płyty). 19.00 Polskie wesele — suita baletowa w wyk. Orkiestry P. R. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Norwid w korespondencji" — szkic literacki. 22.15 Piosenki w wyk. Adama Wysockiego (płyty). 22.35 Nowe tańce z dancingu „Café-Club". 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Dziennik światowego Zw. Polaków z Zagranicy. 3. Orkiestra salonowa w wyk. zespołu pod dyr. A. Furmańskiego. 4. Wiersze K. Wierzyńskiego. 5. Koncert solistów. Wyk.: Z. Adamska — wiolonczela, K. Czekotowski — śpiew.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.10 Hamburg. „Don Carlos" — opera Verdiego.
20.00 Deutschlandsender. Występ gitarzysty Segovii.
20.35 Praga. „Rebeka" — oratorium Francka.
21.00 Wiedeń. Koncert muzyki angielskiej.
21.25 Praga. „Dzieciństwo Chrystusa" — trylogia Berlioza.
21.55 Beromnenster. Recital fort. Beli Bartoka.

Pacjent zaniemówił

„Doskonała" kuracja znachora

W państwach bałkańskich znachorstwo jest jeszcze bardzo rozpowszechnione i rozwija się w najlepsze, ponieważ ludność, pomimo zakazu władz i przykrych skutków leczenia, chętnie z rad znachorów korzysta.

Jaskrawy wypadek zdarzył się niedawno w miasteczku Toplica w Jugosławii. Leczył tam 70-letni starzec, dwukrotnie już karany za znachorstwo.

Pewnego razu zgłosił się do niego człowiek pokąsany przez wściekłego psa. Znachor zastosował niezwykle „pewny" według niego środek przeciw wściekliźnie, a mianowicie przebił mu język rozżarzoną szpilką, a po kilku dniach, dla wszelkiej pewności, przeciął mu żyłkę na podniebieniu.

Wskutek tych końskich zabiegów pacjent stracił dwa litry krwi i zaniemówił, zrozpaczony usiłował dwukrotnie popełnić samobójstwo.

Znachor zaraz po „udanej" operacji otrzymał jako honorarium 60 dynarów (około 7 złotych) w gotówce i 5 litrów wina, a następnie w sądzie 2 miesiące więzienia. Ponadto sąd skazał go na zapłacenie ubogiemu pacjentowi 800 dynarów odszkodowania.

Obostrzenia meldunkowe w hotelach

Ogłoszone zostało zarządzenie o kontroli meldunkowej w hotelach, pensjonatach i domach zajezdnych. Karty meldunkowe muszą być wypełniane przez przybyłych gości, przed zajęciem pokoju. Za uchylanie się od obowiązku meldunkowego w hotelach nakładane będą wysokie grzywny.

15 stycznia strajk w Toruniu

Pracownicy żądają podwyżki

Do prezydenta m. Torunia udała się delegacja pracowników miejskich miasta Torunia w sprawie podwyżki. Delegacji tej oświadczył prez. Raszeja, że przed dniem 1 kwietnia w żadnym wypadku nie może być mowy o podwyżce, bowiem budżet jest przeciążony. Natomiast prez. Raszeja zgodził się na to, że w dniach 19, 20 i 21 stycznia odbędą się konferencje z przedstawicielami wszystkich związków oraz z wydziałami robotniczymi wszystkich przedsiębiorstw w celu omówienia warunków na czas od 1-go kwietnia.

Zarządy związków robotniczych postanowiły jednak nie ustąpić i prowadzić dalszą walkę. W tym celu zwołano zebranie, na którym nastąpi w tej sprawie tajne głosowanie.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że członkowie związku upoważnili zarządy do proklamowania strajku. Podobno strajk będzie proklamowany na dzień 15-go stycznia.

Kolejarze domagają się

praktyk warsztatowych

dla synów

Do niedawna jeszcze na terenie PKP stosowane było, iż synowie pracowników kolejowych przyjmowani byli do warsztatów kolejowych, gdzie odbywali praktykę zawodową, wychodząc stamtąd jako wyszkoleni rzemieślnicy, którzy zyskiwali w ten sposób poważne szanse w zawodowej pracy w przyszłości. Obecnie system ten został na PKP zaniechany.

W związku z tym pracownicy kolejowi wystąpili do Dyrekcji z wnioskiem o przywrócenie powyższych praktyk warsztatowych dla ich synów.

Strzelał do zająca

Zabił krewnego

GNIEZNO, 12. 1. W majątku Błociszewo wydarzył się tragiczny wypadek śmiertelnego postrzelenia 38-letniego Kazimierza Tomaszkiewicza przez jego krewnego, studenta Uniwersytetu Poznańskiego Tadeusza Dobota. Jadąc saniami zauważyli oni przebiegającego przez drogę zająca, do którego Dobot strzelił z dubeltówki. W chwili strzału podniósł się ze swego miejsca Tomaszkiewicz i otrzymawszy cały ładunek śrutu w głowę zginął na miejscu.

Cofnięcie ułatwień dewizowych dla wyjeżdżających do Czechosłowacji

Jak się dowiadujemy komisja dewizowa odwołała upoważnienia udzielane bankom dewizowym w okólniku z 4 czerwca ubiegłego roku, do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz skredytyw osobom wyjeżdżającym do Czechosłowacji.

Z chwilą otrzymania tego okólnika banki dewizowe mogą dokonywać przydziałów zagranicznych środków płatniczych na wyjazd do Czechosłowacji jedynie według zasad ogólnie obowiązujących.

Znów pożar

w fabryce łódzkiej

ŁÓDŹ, 12. 1. We wtorek nad ranem wybuchł pożar w fabryce włókienniczej Gudgolda, przy ul. Wólczańskiej. Pożar powstał w suszarni i rozszerzył się szybko, obejmując budynek farbiarni. Kilka oddziałów straży ogniowej zajęło się przede wszystkim zabezpieczeniem przyległej do płonącego budynku fabryki Bidermana i browaru Anstadta. Po 2 godzinach pożar zlokalizowano. Straty są dość znaczne, ponieważ poza budynkiem farbiarni i urządzeniami spłonęła znaczna ilość przędzy bawełnianej.

Likwidacja „Bazaru Orzecha"

Domy przy ul. Franciszkańskiej nr. 19 i Ś-to Jerskiej nr. 24 stanowiące jeden komplet t. zw. „Bazaru Orzecha", wykupione w połowie ub. roku przez Zarząd Miejski dla celów regulacji miasta, tj. dla przebicia nowej ulicy łączącej wiadukt żoliborski z Pl. Krasińskich, zostały już całkowicie opróżnione z lokatorów i w tych dniach przystąpiono do ich rozbiórki.

Wewnątrz posesji czynny jest jeszcze bazar, który w końcu b. m. będzie również zlikwidowany. Wszyscy handlujący zostaną przeniesieni do nowobudowanego bazaru przy ul. Zamenhofa nr. 44.

Artysta grał

ze złamaną ręką

POZNAŃ, 11. 1. Młody artysta Teatru Polskiego w Poznaniu Artur Młodnicki złamał wczoraj wieczorem rękę, pośliznąwszy się na ulicy obok gmachu teatru. Mimo to artysta opanował dotkliwy ból i wystąpił w sztuce p. t. „Podarek Sylwestrowy".

Izba Morska w Gdyni

GDYNIA, 11. 1. Według wiadomości z gdyńskich kół gospodarczych, bardzo poważnie rozważana jest koncepcja stworzenia w Gdyni Izby Morskiej, która, jako instytucja samorządu gospodarczo - morskiego, przejęłaby funkcje sekcji żeglugowo - morskiej Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni.

Trzynaście stypendiów

dla studentów farmacji

Na posiedzeniu zarządu Pol. Powsz. Tow. Farmaceutycznego okręgu warszawskiego stwierdzono, że w rozporządzeniu tego Tow. znajduje się 17 funduszów stypendialnych. Suma przeznaczona na stypendia w r. b. wynosi 1.320 zł. 53 gr. W związku z tym postanowiono udzielić 13 stypendiów po 100 zł. każde, a mianowicie: 3 dla II roku studiów i po 5 dla III i IV roku.

Przy kwalifikowaniu kandydatów na stypendia postanowiono oprzeć się na opinii Koła farmaceutów studentów Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 293.90; Bruksela 89.45; Gdańsk 100.00; Kopenhaga 117.80; Londyn 26.37; Nowy Jork 5.27 i jedna ósma; Nowy Jork (kabel) 5.27 i trzy ósme; Oslo 132.55; Paryż 17.90; Praga 18.51; Sztokholm 135.95; Zurych 122.10.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. I em. 78.75; II em. 79.25; — 79.00 — 79.25; 3 proc. prem. inwest. seriowa II em. 89.00; dolarówka 42.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 66.75 — 67.00; (drobne) 65.75; 4 i pół procentowa wewnętrza państwowa 64.75 (po 100 złotych) 64.38; 5 proc. konwersyjna 66.50; 5 proc. poż kolejowa konwersyjna 64.50.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 12.45; 4 i pół proc. ziemskie seria V 63.75 — 63.50; 4 i pół proc. Warszawy 66.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.00 — 69.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63.00 — 62.75 — 63.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 76.50, 8 i 9 em 72.50.

Akcje: Bank Polski 116.50; Lilpop 61.50 — 61.75; Modrzejów 14.50 — 14.75; Ostrowiec 55.00; Starachowice 36.25 — 36.50; Żyrardów 61.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.50 — 30.00; zbierana 29.00—29.50; żyto I t. 23.50 — 24.00; owies I st. 21,75 — 22.50; II st. 20.00 — 20.75; jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.50 — 15.00; żółty 15.25 — 15.75 rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00; letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 46.50 — 47.00; koniczyna czerw. sur. 95.00—105.00 koniczyna biała 195.00—215.00; mak niebiecki 81.00—83.00; mąka pszenna g. I 46.00—48.50; g. II 34.00 — 36.00 pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00, gat. II 24.50 — 25.50; razowa 25.75 — 26.50, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.50—15.00; makuchy lniane 21.50—22.00; rzepakowe 18.50— 19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.50, prasowane 9.50 — 10.50.

Wiadomości gospodarcze

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH W 1937 R.

Stan zasiewów w r. 1937 podniósł się dość wydatnie, a więc: pszenicy ozimej z dn. 15 grudnia 1937 r. podniósł się w porównaniu ze stanem w dniu 15 grudnia 1936 z 2,9 do 3,6, żyta z 3,0 do 3,8, jęczmienia z 3,0 do 3,5, rzepaku z 3,3 na 3,8. Stan zasiewów koniczyny ozimej — bez zmian. (Dane w stopniach, przy czym stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 dobry, 3 średni, 2 mierny, 1 zły.

KONCEPCJA STWORZENIA IZBY MORSKIEJ W GDYNI

Według wiadomości z gdyńskich kół gospodarczych bardzo poważnie rozważana jest koncepcja stworzenia w Gdyni Izby Morskiej, która jako instytucja samorządu gospodarczo-morskiego przejęłaby funkcje sekcji żeglugowo-morskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO ZA GRUDZIEŃ 1937

Obroty towarowe portu gdyńskiego za m. grudzień 1937 r. przedstawiają się następująco:

Ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym oraz wnętrzem kraju wyniósł 803,376,7 ton (w listopadzie 797,291,5 ton), z czego na obrót zamorski przypada 795,794,2 ton (w listopadzie 775.479,5 t.). Z ostatniej cyfry na przywóz przypada 176.337,1 t. (w listopadzie 156.107,9 t.), a na wywóz 619.457,1 t. (w listopadzie 619.371,6 t.). Obrót przybrzeżny łącznie z Wolnym M. Gdańskiem wyniósł 346,8 ton (w listopadzie 867,9 t.), a obrót drogą wodną z wnętrzem kraju wyniósł 7.235,7 t. (w listopadzie 20.944,1 t.).

W porównaniu z m. grudniem 1936 roku, obroty towarowe za miesiąc sprawozdawczy wzrosły o 49.315 ton

EKSPLOATACJA RUDY ŻELAZNEJ WKONECKIEM

Na terenie Chlewisk, pow. koneckiego, zostały w pierwszej fazie zakończone z pomyślnym wynikiem prace badawcze i poszukiwania rudy żelaznej. Państowy Urząd Górniczy przeprowadził komisyjne czynności, związane z nadaniem górniczym. — Obecnie przystąpiono do bicia szybów i chodników. Znajdą przy tym zatrudnienie wszyscy miejscowi robotnicy.

Fałszywi uczniowie

staną przed sądem starościńskim

Władze administracyjne w Warszawie zwróciły ostatnio uwagę na to, iż w wielu wypadkach młodzież zupełnie bezprawnie nosi czapki szkół państwowych, gimnazjów zawodowych itp., nieuczęszczając wcale do tych zakładów naukowych.

W kilkunastu wypadkach spisano już protokuły, kierując sprawy do sądów starościńskich.

Pierwsza tego rodzaju sprawa odbędzie się w najbliższych dniach w Sądzie Starościńskim, Warszawa — Praga. Oskarżonym jest 16-letni Władysław Sosnowski, występujący stale w czapce uczniowskiej.

ABC sportowe

Hokeiści wyjechali do Szwajcarii

Kpt. sport. p. Warmiński kierownikiem ekipy

Ostatnio nastąpiła pewna zmiana w składzie reprezentacji hokejowej Polski, na tournée po Szwajcarii. W charakterze rezerwowego bramkarza został wyznaczony Maciejko. Pojektowane początkowo wysłanie Przedpełskiego nie dochodzi do skutku, z powodu braku funduszów. Z drużyną jedzie tylko p. Warmiński, a ponadto na własny koszt p. Nowak.

Ostateczny skład drużyny wygląda zatem następująco: Stogowki, Ludwiczak, Kasprzak, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Burda, Zieliński, Stupnicki, Michalik, Staniszewski, Maciejko

Wyjazd z Warszawy nastąpił 13 bm. o godz. 22.20, pociągiem berlińskim. Drużyna przybędzie do Zurichu 14 bm. późnym wieczorem. Program meczów wygląda następująco: 16 bm. z S. C. Zurich, 18 bm. z E. H. C. Wengen, 19 bm. w Bernie mecz międzypaństwowy Polska — Szwajcaria, 21 bm. z E. H. C. Davos, 23 bm. z teamem Bazylei.

Jak więc widzimy nasza reprezentacja składa się ze starych rutynowanych graczy, szkoda jednak, że tak mało pojechało „młodych talentów". Wyjazd za granicę w „odmłodzonym składzie" gdyby nawet nie przyniósł doraźnych sukcesów to jednak wyrównałby klasę naszych graczy.

Echa ustąpienia szefa Ozonu

Z. M. P. nadal uznaje płk. Koca

Rozkaz organizacyjny gen. Skwarczyńskiego

Kierownik Związku Młodej Polski p. Rutkowski ogłosił w dniu 11 bm. rozkaz organizacyjny do członków Związku. Pierwsza część tego rozkazu mówi o konieczności zespolenia pokolenia żołniersko - niepodległościowego z młodym pokoleniem, druga część stwierdza, że autorytetem dla Związku Młodej Polski jest marsz. Śmigły Rydz, trzecia zaś — poświęcona płk. Kocowi brzmi:

„Człowiekiem, który nie patrząc na ogrom przeciwności, wziął na siebie zadanie wytworzenia warunków do nawiązania przez młode pokolenie do tradycji obozu niepodległościowo - żołnierskiego, jest płk. Adam Koc, pierwszy kierownik Z. M. P. Ideowość, siła woli, podporządkowanie taktyki ideologii przeciwstawiał skutecznie płk. Koc próbom utworzenia Frontu Ludowego w Polsce, kierowanego przez komunę. Dziś płk. Koc ustąpił z szefostwa O. Z. N. Ustąpienie to w niczym jednakże nie umniejsza jego zasadniczego autorytetu dla Z. M. P., który dla żadnych względów w niczym i nigdy nie zejdzie z linii ustalonej w deklaracjach z 21 lutego i 28 czerwca ub. roku. Stosunek Z. M. P. do wszelkich organizacji tak starszego jak i młodego pokolenia normowany będzie nadal pionem ideowym Z. M. P., który w życiu Polski zrealizowany być musi bez względu na działanie sił wrogich Polsce".

Okólnik gen. Skwarczyńskiego

Nowy szef Ozonu, gen. Skwarczyński wydał następujący okólnik:

Po objęciu szefostwa Obozu Zjednoczenia Narodowego pierwszym mym słowem zwracam się do mego szlachetnego poprzednika płk. Adama Koca,, dziękując mu w imieniu całego obozu za jego pracę, a przede wszystkim z głębi jego serca i charakteru płynący wysoki ton moralny, będący w pracach obozu cechą niepospolitej wartości.

Witam wszystkich moich obecnych współpracowników, członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, silnym koleżeńskim uściskiem dłoni. Pójdziemy dalej wytkniętym szlakiem — wprost do celu. Wskazaniem naszym pozostają nadal pisma, czyny i życie całe marszałka Józefa Piłsudskiego oraz proste, silne i tak głębokie nakazy marszałka Rydza - Śmigłego — zjednoczenie narodu pod hasłem obrony państwa i dźwigania Polski wzwyż — wreszcie na tych podstawach opracowana i na istniejącym w Rzeczypospolitej prawnym stanie rzeczy oparta deklaracja Obozu Zjednoczenia Narodowego, ogłoszona przez płk. Adama Koca dn. 21 lutego ub. r.

Żadne istotne zmiany nie zachodzą Nowy jestem tylko ja i moje siły, które dziś wszystkie bez reszty służbie idei zjednoczenia narodowego oddaję.

Przystępuję z zapałem do pracy, której doniosłość mnie porywa. Chcę, aby zapał ten udzielił się mym kolegom - współpracownikom i szeregom organizacyjnym.

Cel naszej pracy jest wielki i rzetelny. Jeśli praca ta, po męsku wytrwała, rwać będzie naprzód nurtem głębokim, a nieustępliwym — wszystko co żywe i dzielne w narodzie pójdzie z nami.

Regent Węgier gościem Polski

Mikołaj Horthy przybywa w lutym

na polowanie do Białowieży

Na skutek zaproszenia Pana Prezydenta R. P. Jego Wysokość Regent Królestwa Węgier przybędzie do Polski z początkiem przyszłego miesiąca.

Pan Prezydent R. P. przyjmie Regenta Węgier oficjalnie w Krakowie, skąd uda się w towarzystwie dostojnego gościa na polowanie do Białowieży.

Mikołaj Horthy de Nagybanya pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny węgierskiej. Urodził się z małżeństwa Stefana Horthy'ego dziedzicznego członka Izby Panów i Pauliny z Halassych de Devavany dnia 18 czerwca 1868 r., w majątku Kenderes, który do dziś jest siedzibą rodziny Horthy'ch.

Po ukończeniu szkół Mikołaj Horthy poświęcił się zawodowi oficera marynarki wojennej. W roku 1886 ukończył Akademię Morską w Fiume.

Przez jakiś czas Mikołaj Horthy był osobistym adiutantem cesarza Franciszka Józefa.

W stosunkowo krótkim czasie zostaje dzięki swym nieprzeciętnym zdolnościom kapitanem okrętu wojennego. W czasie wojny światowej bierze udział jako oficer floty monarchii austro - węgierskiej w bitwie pod Otranto, w której zostaje ciężko ranny. Pomimo tego kieruje w dalszym ciągu bitwą dając w ten sposób swoim marynarzom wzór nieustraszonego męstwa. Pod koniec wojny obejmuje główne dowództwo nad flotą austro - węgierską.

W czasie kryzysu wewnętrznego jaki przeżyły Węgry po wojnie światowej w okresie rządów Beli Kuna admirał Mikołaj Horthy stanął na czele armii narodowej i uwolnił królestwo Węgier od komunizmu i okupacji obcych wojsk.

W tych niezwykle ciężkich dla Węgier czasach admirał Horthy stał się jedynym pewnym punktem oparcia wokoło którego skupili się wszyscy ci, którzy pragnęli odrodzenia Węgier po ciężkich klęskach, jakie państwo węgierskie poniosło w czasie wojny światowej. Stanowi on dziś w dalszym ciągu rękojmię wewnętrznej jedności Węgier, ich odrodzenia i rozkwitu państwowego.

Za wszelką cenę i wszelkimi środkami

Będzie Japonia Kontynuować wojnę

Chiny dostaną cesarza

TOKIO, 11. 1. Po raz pierwszy od chwili wstąpienia na tron w 1928 roku, cesarz japoński osobiście przewodniczył konferencji cesarskiej, która **o godzinie 14-ej** (według czasu **tamtejszego**) odbyła się w pałacu cesarskim w celu ustalenia podstaw polityki japońskiej w związku z nową sytuacją w Chinach.

Konferencja, która jest czwartą z rzędu od roku 1868, odbyła się w wielkiej sali pałacu cesarskiego, przy czym na głównym miejscu za stołem, ustawionym w podkowę, zasiadł cesarz. Po prawej jego ręce zajął miejsce ks. Kanin, szef sztabu generalnego armii lądowej, gen. porucznik Tada, zastępca szefa sztabu, oraz inni przedstawiciele armii lądowej. Po lewej stronie cesarza zasiadł ks. Fuszimi, szef sztabu sił morskich, wiceadmirał Koga, zastępca szefa sztabu marynarki, oraz inni przedstawiciele armii morskiej.

W sali obecni byli przedstawiciele rządu, a mianowicie ks. Konoe — premier, min. spraw zagr. Hirota, min. spraw wewnętrznych Suetsugu, min. wojny Sugijama, min. marynarki Yonai, min. finansów Kaya, oraz przewodniczący rady przybocznej cesarskiej — baron Hiranuma.

Według informacji z kół dobrze poinformowanych, narada cesarska, która trwała blisko półtorej godziny, zakończyła się **zatwierdzeniem uchwały gabinetu kontynuowania działań wojennych w Chinach za wszelką cenę i wszelkimi środkami aż do zwycięskiego rezultatu.**

Aprobowane zostały również różne zarządzenia polityczne, stojące w związku z powziętą decyzją. Jak utrzymują, uchwalono **odwołać ambasadora japońskiego z Chin, oraz przeprowadzić wielką ofensywę w południowych Chinach.**

W czasie narady cesarskiej omawiana była także kwestia ustanowienia tronu Smoka chińskiego w Pekinie, przy czym **jako pierwszego cesarza chińskiego wymieniono cesarza mandżurskiego Kangteh.**

Również w wyniku narady **zdecydowano przedłużyć czas służby wojskowej z 18 do 24 miesięcy**, a w szkołach podchorążych z 12 do **24 miesięcy**. Decyzja ta pozostaje w związku z doświadczeniami wojny chińskiej.

Białoruskie komunistki

Rachela, Chaja i Estera

BRASŁAW, 11. 1. W dniach 10 i 11 bm. odbyła się rozprawa sądu okręgowego na sesji wyjazdowej w Brasławiu przeciwko 12 członkom komunistycznej partii zachodniej Białorusi z terenu powiatu brasławskiego, oskarżonych z art. 97 par. 1 w związku z art. 93 k. k.

W wyniku rozprawy Rachela Zilbermanówna i Chaja Sora skazane zostały na karę po 9 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 10 każda. Estera Rajchelówna, Michał Ryczałow i Dimitrij Sidorowicz po 7 lat więzienia i pozbawienie praw na lat 10, Mendel Szulman i Jan Chudoba — po pięć lat więzienia i pozbawienie praw na lat 5. Z pozostałych oskarżonych trzej skazani zostali po 4 lata więzienia i dwaj po 3 lata więzienia. Wszyscy z pozbawieniem praw na lat 5.

Skazany w apelacji

adw. Szumański wnosi kasację

Adw. Wacław Szumański skazany **w głośnym procesie o zniewagę** Ministra Sprawiedliwości i szeregu prokuratorów **wniósł do** wydziału **odwoławczego** Sądu Okręgowego **w Warszawie**, zapowiedź kasacji.

Adw. Szumański wniesie skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego przeciwko wyrokowi mocą **którego skazany został na 8 miesięcy więzienia**. Prawdopodobnie sprawa adw. Szumańskiego przed **najwyższą instancją sądową** znajdzie się dopiero wiosną r. b.

Międzynarodówka związków zawodowych

przechodzi pod zarząd Moskwy

MOSKWA, 11. 1. Prezydium centralnej rady sowieckich związków zawodowych ratyfikowało uchwałę o przyjęciu podstawowych warunków **zjednoczenia związków zawodowych ZSRR z międzynarodowym zjednoczeniem związków zawodowych (t. zw. międzynarodówki amsterdamskiej).**

SZTOKHOLM, 11. 1. Kampania prasy socjal-demokratycznej **przeciwko współdziałaniu sowieckich związków zawodowych z międzynarodówką amsterdamską trwa w dalszym ciągu.**

Socjalistyczny „Volkets Dagblad" pisze: W Sowietach organizacje robotnicze **są bezwolnym narzędziem rządu.**

„Dagens Nyheter" podkreśla, że **połączenie Amsterdamu z III międzynarodówką oddało w ręce Kominternu olbrzymi aparat propagandowy i polityczny, który by wykorzystany został dla walki z każdym ustrojem i z każdą grupą niedogodną dla polityki sowieckiej.** Dziennik zapytuje, jak angażowanie się szwedzkich związków zawodowych, będących główną ostoją obecnego rządu dałoby się pogodzić z ogłoszoną przez rząd zasadą neutralności Szwecji?

„Nya Daglihgt Allehanda" pisze, że **partia socjalistyczna Szwecji przeciwstawia się zdecydowanie projektowi unifikacji. Zapach krwi i teroru jest zbyt przykry dla szwedzkich socjal-demokratów.**

O tytule inżyniera

zadecyduje Sejm we czwartek

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu, który odbędzie się we czwartek, o g. 4-tej po południu, jest kilka wniesionych przez rząd projektów ustaw, m. in. o **stopniach dyplomowanego inżyniera oraz inżyniera.**

Poza tym są sprawozdania komisyjne o kilku drobniejszych ustawach i poprawki Senatu do kilku ustaw, m. in. do **ustawy o ochronie lokatorów.**

———×———

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rtm. Kulesza i p. Strzeszewski

zwyciężają w Zakopanem

We wtorek w drugim dniu ogólnopolskich zimowych zawodów konnych rozegrano: konkurs imienia ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka oraz konkurs dla pań i jeźdźców cywilnych.

W pierwszym konkursie pierwszą nagrodę uzyskał rtm. Kulesza na „Ben Hurze" 0 pkt. kar., czas 37²/₅ sek., 2) kpt. Dąbski - Nehrlich na „Polusie" 0 pkt. 39 sek. 3) rtm. Skupiński na „Promieniu" 0 pkt. 40 sek. 4) por. Gutowski na „Warszawiance" 4 pkt. 40,5 sek. 5) por. Gerlecki na „Wisła" 0 pkt. 41¹/₅ sek, 6) por. Pohorecki na „Córce" 4 pkt. 41²/₅ sek. 7) por. Gutowski na „Hanum" 4 pkt. 42⁴/₅ sek. 8) p. Strzeszewski na „Owadzie" 0 pkt. 42⁴/₅ sek. 9) por. Gutowski na „Traviacie" 0 pkt. 43⁴/₅ sek.

W drugim konkursie pierwszą i drugą nagrodę zdobył p. Strzeszewski na „Kikimorze" i „Owadzie" 0 pkt. karnych oba czasy 1:21 min. 3) p. Strzeszewski na „Rysiu". 4) pani Skupińska. 5) pani Rosnowska.

Następnie odbyły się 2 gonitwy włókiem za jeźdźcem. W pierwszej wygrał inż. Pomernacki z narciarzem Ochotnikiem na „Debello". W drugiej gonitwie por. Zelewski z narciarzem Ślimakiem na „Druhu".

Na zakończenie dnia odbyła się gonitwa góralska włókiem za jeźdźcem, którą wygrał Olesiak na „Kasztanie" z narciarzem Rojem Władysławem.

Polonia — Warszawianka 3:2

Niespodziewane zwycięstwo „czarnych koszul"

We wtorek wieczorem na boisku Warszawianki wobec 2.000 widzów rozegrany został mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego pomiędzy Polonią i Warszawianką. Zwycięstwo odniosła Polonia w stosunku 3:2 (0:1, 1:0, 2:1). Warszawianka początkowo zlekceważyła przeciwnika, później, gdy Polonia objęła prowadzenie usiłowała grą rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Polonia nie dała sobie jednak odebrać zwycięstwa.

Gra była żywa i interesująca. Bramki dla zwycięzców zdobyli Krygier, Odrowąż i Rybicki, dla pokonanych Werner i Przedpełski.

Polonia, która niewątpliwie upora się zarówno z AZS, jak Skrą i ŻASS'em jest więc poważnym kandydatem na mistrza.

Posiedzenie Rady Funduszu Pracy

Stan bezrobocia nie przedstawia się różowo

stwierdza minister Kościałkowski

Dnia 11 stycznia br. odbyło się pod przewodnictwem pana ministra Opieki Społecznej Mariana Kościałkowskiego posiedzenie rady Funduszu Pracy.

Min. Kościałkowski zwrócił m. in. uwagę na dwie cyfry niezmiernie charakterystyczne.

„W pierwszych trzech kwartałach 1936 r. Fundusz Pracy zanotował ściśle 471.071 zapośredniczeń. W takim samym okresie 1937 r., a więc w roku koniunkturalnym, znacznie lepszym, zapośredniczeń było 495.573, a więc zaledwie około 20 tysięcy więcej. Stan bezrobocia w cyfrach absolutnych również zbyt różowo się nie przedstawia. Głównie zaś zastanawiające jest zjawisko, że stan zatrudnienia zwiększa się, a ilość zarejestrowanych, że ich tak nazwę, starych bezrobotnych, zmniejsza się, w bardzo małym stopniu. Tłumaczy się to między innymi tym, że zakłady pracy wchłaniają z najróżnorodniejszych względów znaczną ilość robotników, których przerzuca do miast bieda wsi polskiej. Brak czujności pod tym względem mógłby doprowadzić do tego, że na wypadek zahamowania się koniunktury rynek pracy znalazłby się w sytuacji znacznie gorszej, aniżeli w okresie minionego kryzysu, bowiem pozostaną dawni bezrobotni plus emigranci ze wsi".

W toku dyskuji prof. Adam Krzyżanowski podkreślił ujemny wpływ zaciągania pożyczek na cele zatrudnienia bezrobotnych na sytuację finansową Fuduszu Pracy. Mówca stanął na stanowisku, że pożyczki te są w istocie rzeczy pożyczkami zaciąganymi przez państwo, które winno je przekazywać Funduszowi Pracy pod postacią dotacji.

Rada zaakceptowała dwa dezyderaty zgłoszone przez posła Urbańskiego:

1) o wyjednanie decyzji, aby dopłata ze skarbu państwa do wkładek z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wpłacanych przez pracowników **i warsztaty pracy wpływała do kasy Funduszu Pracy w** wysokości **50 proc. przewidzianej przez ustawę, co oznacza zwiększenie tych wpływów w roku budżetowym 1937-38 o 15 mil. zł.**

2) aby robotnicze budownictwo mieszkaniowe prowadzone przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych było finansowane nie tylko przez Fundusz Pracy, ale również przez innych udziałowców tej spółki, przede wszystkim zaś przez B. G. K.

Eksplozja

w hucie „Piłsudski"

KATOWICE, 11. 1. Dziś przed południem na terenie huty „Piłsudski" w Chorzowie nastąpiła katastrofalna w skutkach eksplozja. Jak się okazało przy jednym z wielkich pieców nastąpiło zablokowanie rynny ściekowej, skutkiem czego rozpalone płynne żelazo zamiast do kadzi rozlało się na powierzchni. Dwóch zajętych przy kadzi robotników doznało ciężkich poparzeń. Na skutek wypadku uległo zniszczeniu około 40 ton żelaza.

Pogodzeni bracia Bratianu

Utworzyli jedno stronnictwo

Opozycja w rękawiczkach wobec rządu Gogi

BUKARESZT, 11. 1. Po wspólnej naradzie przedstawicieli dwu stronnictw liberalnych, a mianowicie partii liberalnej, na czele której stoi Dinu Bratianu oraz partii liberalnej Jerzego Bratianu, doszło do zjednoczenia obu stronnictw.

Komunikat wydany następnie podkreśla, że nowe stronnictwo liberalne nie będzie przyczyniać trudności nowemu rządowi, protestuje jednak przeciwko rozwiązaniu obecnego parlamentu i rozwiązywaniu organów samorządu terytorialnego i zawodowego.

Odroczenie N. K. W.

Stronnictwa Ludowego

Zapowiedziane na dzień 14 bm. posiedzenie Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, zostało odroczone do dnia 18-go bm.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii. Czechosłowacji. W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński **Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.** **Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121** **Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.**